

**Protokół nr XIV/16
sesji Rady Powiatu Gostyńskiego
odbytej 25 lutego 2016 r.
w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Gostyniu**

Ad 1)

Przewodniczący Rady Alfred Siam o godzinie 13.00 otworzył czternastą sesję Rady Powiatu Gostyńskiego. Poinformował, że w Radzie zasiada 19 radnych. Podczas stwierdzania quorum na sali obecnych było 18 radnych. Nieobecny był radny Tomasz Skibicki. Przewodniczący stwierdził, że Rada jest władna podejmowania uchwał, gdyż jest zachowane quorum. Przewodniczący powitał radnych oraz pracowników i zaproszonych gości.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Lista zaproszonych gości stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Ad 2)

Składanie i rozpatrywanie wniosków dotyczących porządku obrad.

Przewodniczący Rady Alfred Siam przedstawił proponowany porządek obrad oraz odczytał wniosek Zarządu Powiatu o treści: „Zgodnie z § 23 Statutu Powiatu Gostyńskiego z dnia 24 kwietnia 2008 r. Zarząd Powiatu Gostyńskiego wnioskuje o uzupełnienie porządku obrad XIV sesji Rady Powiatu Gostyńskiego poprzez dodanie dwóch podpunktów w punkcie 8 „Rozpatrzenie projektów uchwał i podjęcie uchwał w sprawie:

- 1) deklaracji wsparcia finansowego projektu pn. „Przywrócenie i popularyzacja XVII-wiecznej muzycznej tradycji filipińskiej na Świętej Górze poprzez digitalizację świętogórskiego archiwum muzycznego, rekonstrukcję organów, renowację ołtarzy, przebudowę i remont amfiteatru wraz z zagospodarowaniem otoczenia”,
 - 2) nabycia udziałów w Samorządowym Funduszu Poręczeń Kredytowych Sp. z o.o. w Gostyniu.
- Zasadność wprowadzenia do porządku posiedzenia XIV sesji Rady Powiatu projektu uchwały w sprawie deklaracji wsparcia finansowego projektu pn. „Przywrócenie i popularyzacja XVII-wiecznej muzycznej tradycji filipińskiej na Świętej Górze poprzez digitalizację świętogórskiego archiwum muzycznego, rekonstrukcję organów, renowację ołtarzy, przebudowę i remont amfiteatru wraz z zagospodarowaniem otoczenia” wynika z konieczności udokumentowania wniesienia wkładu własnego przez Kongregację Oratorium św. Filipa Neri w celu uzyskania dotacji na realizację ww. projektu. Zasadność wprowadzenia do porządku posiedzenia XIV sesji Rady Powiatu projektu uchwały w sprawie nabycia udziałów w Samorządowym Funduszu Poręczeń Kredytowych Sp. z o.o. w Gostyniu wynika z prośby skierowanej w tym zakresie przez Prezesa Samorządowego Funduszu Poręczeń Kredytowych Panią Anetę Karkosz. Na marzec planowane jest Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników SFPK. Sp. z o.o., podczas którego będzie zwiększany kapitał zakładowy Spółki. Ponadto dodatkowy kapitał wniesiony przez powiat gostyński umożliwi uruchomienie nowych produktów, w szczególności na rzecz umowy zawartej z Powiatowym Urzędem Pracy w Gostyniu oraz pozwoli wykazać się wkładem własnym przy składaniu wniosku o dotację na realizację projektu JEREMIE”.

Wniosek Zarządu Powiatu o dodanie do porządku obrad dwóch projektów uchwał został przyjęty w wyniku głosowania: 18 głosów „za”.

Porządek obrad XIV sesji Rady Powiatu:

1. Otwarcie i ustalenie quorum.
2. Składanie i rozpatrywanie wniosków dotyczących porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu:
 - a) XII sesji Rady Powiatu z 30 listopada 2015 r.
 - b) XIII sesji Rady Powiatu z 17 grudnia 2015 r.
4. Informacja Starosty o działalności Zarządu Powiatu Gostyńskiego w okresie międzysesyjnym.
5. Pytania radnych dotyczące przedstawionej informacji i odpowiedzi Zarządu.
6. Informacja Przewodniczącego Rady o złożonych interpelacjach i udzielonych na nie odpowiedziach.
7. Zapytania radnych.
8. Rozpatrzenie projektów uchwał oraz podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) uchwalenia planu pracy Rady Powiatu Gostyńskiego na 2016 rok,
 - b) uchwalenia planów pracy komisji stałych Rady Powiatu Gostyńskiego na rok 2016,
 - c) przyjęcia sprawozdań z działalności komisji stałych Rady w roku 2015,
 - d) przyjęcia sprawozdania z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku za 2015 rok,
 - e) udzielenia dotacji z budżetu powiatu na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków,
 - f) udzielenia pomocy finansowej Województwu Wielkopolskiemu,
 - g) zmian budżetu i w budżecie powiatu na 2016 r.,
 - h) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Gostyńskiego na lata 2016-2022,
 - i) deklaracji wsparcia finansowego projektu pn. „Przywrócenie i popularyzacja XVII-wiecznej muzycznej tradycji filipińskiej na Świętej Górze poprzez digitalizację świętogórskiego archiwum muzycznego, rekonstrukcję organów, renowację ołtarzy, przebudowę i remont amfiteatru wraz z zagospodarowaniem otoczenia”,
 - j) nabycia udziałów w Samorządowym Funduszu Poręczeń Kredytowych. Sp. z o.o. w Gostyniu.
9. Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez powiat gostyński w 2015 r.
10. Sprawozdanie z działalności Rady Społecznej przy SPZOZ w Gostyniu za 2015 r.
11. Odpowiedzi na zapytania.
12. Wnioski i oświadczenia radnych.
13. Wolne głosy.
14. Zakończenie.

Ad 3)

Przyjęcie protokołu Rady Powiatu z 30 listopada 2015 r.

Przewodniczący Rady Alfred Siama poinformował, że radny Zbigniew Kulak zgłosił do protokołu uwagi o charakterze językowym i graficznym. Uwagi zostały przyjęte za wyjątkiem jednej, co do której chciałby zgłosić zastrzeżenia. Wyjaśnił, że mamy tu do czynienia z taką sytuacją, że gdy dwa cytaty pochodzące z tej samej książki znajdują się obok siebie, to nie ujmujemy ich w osobne cudzysłowy, tylko jeden cytat od drugiego – zgodnie z normami wydawniczymi – oddzielamy wielokropkiem ujętym w nawias okrągły lub kwadratowy. Powiedział, że nie zgodziłby się z sugestią radnego Kulaka, żeby cytat pierwszy oddzielić od drugiego za pomocą osobnego cudzysłowu. Zaproponował, aby na granicy tych dwóch cytatów wprowadzić wielokropek ujęty w nawias. Zwracając się do radnego Kulaka, zapytał, czy zgadza się z jego stanowiskiem.

Radny Zbigniew Kulak odpowiedział, że może się zgodzić, chociaż chciałby poinformować, że te cytaty nie były w książce, którą cytował, oddzielone jakimś jednym, pojedynczym zdaniem, ale

pochodziły z dwóch różnych stron tej książki. Dodał, że dalej był jeszcze trzeci cytat, również z tej książki.

Przewodniczący Rady Alfred Siama zwrócił uwagę, że trzeci cytat jest wyraźnie oznaczony. Dodał, że nawet, jeśli odległość pomiędzy dwoma cytatami, które ze sobą sąsiadują, jest duża, to stosujemy wielokropek w celu oddzielenia jednego cytatu od drugiego. Odnosząc się do kwestii cytowania, zwrócił się z apelem do radnych, aby dostarczać do Biura Rady cytaty zapisane, dlatego że bardzo trudno jest zapisać dokładnie cytat przytoczony podczas sesji. Każdy autor ma swoje ulubione rozstrzygnięcia interpunkcyjne – przecinek można zastępować myślnikiem albo odwrotnie, a tego poprzez wypowiedź ustną nie można wychwycić. Dlatego, jeśli ktoś będzie cytował tekst zapisany, to prosi, aby one były w wersji pisemnej dostarczone do Biura Rady, wtedy nie będzie wątpliwości, w jaki sposób je zapisać.

Radny Zbigniew Kulak stwierdził, że Przewodniczący w swej wypowiedzi sugeruje, że było to spisywane tylko i wyłącznie z taśmy. Powiedział, że dostarczył po sesji kserokopie tych stron z cytatami.

Przewodniczący Rady Alfred Siama powiedział, że wie o tym, ale z apelem zwraca się do wszystkich radnych, bo być może będą takie sytuacje, że ktoś będzie chciał swoje stanowiska, wnioski poprzeć cytatami z literatury.

Protokół XII sesji Rady Powiatu z uwagami zgłoszonymi przez radnego Zbigniew Kulaka i Przewodniczącego Rady Alfreda Siamę został przyjęty w wyniku głosowania: 18 głosów „za”.

Protokół XIII sesji Rady Powiatu z 17 grudnia 2015 r. został przyjęty w wyniku głosowania: 18 głosów „za”.

Ad 4)

Przewodniczący Alfred Siama poinformował, że informacje z posiedzenia Zarządu z 17, 28 i 30 grudnia 2015 r., 13 i 22 stycznia oraz 4 i 12 lutego br. zostały przekazane radnym drogą elektroniczną.

Następnie Starosta przedstawił informację w formie prezentacji multimedialnej.

Wydruk prezentacji stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Starosta Robert Marcinkowski poinformował, że w tej edycji programu przebudowy dróg lokalnych powiat gostyński okazał się jednym z najbardziej skutecznych samorządów. Wielkopolski Urząd Wojewódzki w Poznaniu opublikował listę projektów, które otrzymają dofinansowanie. Wśród nich jest inwestycja Krobia – Pudliszki. Co więcej, pierwsza na liście rezerwowej znalazła się przebudowa na odcinku od drogi wojewódzkiej 434 przez Daleszyn, Osowo, Stankowo aż do granicy powiatu, co oznacza, że z dużym prawdopodobieństwem projekt ten otrzyma pełne dofinansowanie. Oba przedsięwzięcia awansowały o kilka pozycji w rankingu po złożeniu przez powiat odwołań i wyjaśnieniach. Awansował w stosunku do wstępnej listy, co łącznie oznacza szansę na możliwe 6 mln dodatkowych pieniędzy dla powiatu gostyńskiego. Dodał, że takiego dofinansowania nie otrzyma żaden z samorządów z terenu Wielkopolski. Pierwsza z inwestycji, tj. przebudowa drogi powiatowej od ronda w miejscowości Krobia do skrzyżowania z ulicą Poniecką w Pudliszkach, znalazła się na liście rankingowej na wysokim 8. miejscu z oceną na poziomie 23,1 pkt. To awans o 7 pozycji w stosunku do wstępnej listy rankingowej. Druga inwestycja to przebudowa drogi na odcinku od drogi wojewódzkiej 434 wojewódzkiej – Daleszyn – Osowo – Stankowo – granica powiatu. Starosta poinformował, że powiat kościański zamierza złożyć wniosek, aby kontynuować tę inwestycję w kierunku Żelazna. Inicjatywa powiatu gostyńskiego została sklasyfikowana na 16. miejscu i tu również odnotowano awans w stosunku do listy wstępnej o 2 pozycje. Jeśli oba

projekty otrzymają pełne dofinansowanie i będą zrealizowane, powiat gostyński będzie miał możliwość otrzymania 6 mln złotych. Starosta poinformował też o inwestycjach. Pierwsza z nich dotyczy remontu chodnika w ciągu drogi powiatowej nr 4968P (ulica Fabryczna w Gostyniu). Zwrócił uwagę na dziwną sytuację właścicielską na tym odcinku, ponieważ do połowy droga należy do gminy Gostyń, natomiast druga część – od placu Karola Marcinkowskiego – należy do powiatu gostyńskiego. Starosta przedstawił informacje dotyczące tematu kopalni. Poinformował, że przedstawiciele powiatów gostyńskiego i rawickiego nie ustają w działaniach przeciwko uruchomieniu kopalni Oczkowice. Niedawno udali się z wizytą do Warszawy, aby spotkać się z przedstawicielami Ministerstwa Środowiska. Celem spotkania było rzetelne przedstawienie zagrożeń dla naszego regionu związanych z możliwą eksploatacją węgla brunatnego Oczkowice oraz brakiem właściwego przedstawienia warunków hydrogeologicznych w zatwierdzonym przez byłego Ministra Środowiska „Dodatku nr 1 do dokumentacji geologicznej złoża węgla brunatnego Oczkowice”. O zagrożeniach i katastrofalnych skutkach dla rolnictwa mówili Starosta Rawicki Adam Sperzyński oraz Wicestarosta Gostyński Czesław Kołak. Z kolei Prezes Stowarzyszenia „Przedsiębiorczość dla ekologii”, Leszek Wenderski, przedstawił zagrożenia i obawy przedsiębiorców południowo-zachodniej Wielkopolski oraz wręczył przedstawicielom Ministra Środowiska – Departamentu Geologii i Koncesji Geologicznych, ekspertyzę i fachowe publikacje dotyczące wpływu na środowisko oraz prowadzoną obecnie działalność, wykonane na zlecenie Stowarzyszenia „Przedsiębiorczość dla ekologii”. Dodał, że w poniedziałek był w Warszawie w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym. W rozprawie uczestniczyli też Burmistrz Krobi i Burmistrz Miejskiej Górki oraz Wicestarosta Rawicki. Rozprawa była wynikiem odwołania złożonego przez wszystkie samorządy od decyzji Ministra, którą to zatwierdzał dodatek do dokumentacji geologicznej, a pominął samorządy, które powinny być stroną tego postępowania. Wbrew ich oczekiwaniom wyrok nie został ogłoszony w miniony poniedziałek, sędzia zapowiedział, że zostanie ogłoszony w marcu.

11 lutego br. Zarząd Powiatu ogłosił konkurs na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Gostyniu. Procedurę konkursową wszczęto, gdyż 31 sierpnia br. upływa 5-letnia kadencja obecnego dyrektora, p. Lucyny Tęgiej. Przedstawiając ranking szkół, poinformował, że już po raz osiemnasty Fundacja Edukacyjna Perspektywy opublikowała Ogólnopolski Ranking Szkół Ponadgimnazjalnych PERSPEKTYWY 2016, którego wyniki zostały ogłoszone 14 stycznia br. w Warszawie. Rolą rankingu jest przedstawienie informacji o tym, jak oceniane są polskie szkoły ponadgimnazjalne. W kraju mamy ponad 2 tys. liceów ogólnokształcących i 1700 techników. Pozycje szkół powiatu gostyńskiego:

–Technikum w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Krobi – 141. miejsce w kraju, 12. miejsce na szczęblu wojewódzkim – tzw. „Srebrna Szkoła”.

–Technikum w Zespole Szkół Zawodowych w Gostyniu – 220. miejsce w kraju, 23. miejsce na szczęblu wojewódzkim i tytuł „Brązowej Szkoły”.

–Technikum w Zespole Szkół Rolniczych w Grabonogu – poza pierwszymi 300 szkołami na szczęblu krajowym, na szczęblu wojewódzkim uzyskało 32. miejsce.

Na uwagę zasługuje informacja, że nasze szkoły znalazły się również na wysokich pozycjach w Rankingu Egzaminów Zawodowych; i tak:

–Technikum w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Krobi osiągnęło 32. pozycję,

–Technikum w Zespole Szkół Rolniczych w Grabonogu osiągnęło 133. pozycję.

W wojewódzkim rankingu liceów ogólnokształcących na 50. miejscu znalazło się Liceum Ogólnokształcące z Oddz. Dwujęz. im. Ziemi Gostyńskiej, a ta pozycja plasuje szkołę w grupie 500+ w kraju. W dalszej części prezentacji Starosta poinformował o projekcie „Nasza strefa zieleni”, który 14 stycznia zainaugurowano w auli Zespołu Szkół Rolniczych w Grabonogu. Ma on na celu poprawę estetyki terenów zielonych położonych głównie na wsi we wszystkich gminach powiatu gostyńskiego. W praktyce uczniowie technikum architektury krajobrazu, w ramach konkursu,

wykonają projekt zagospodarowania przestrzennego obszaru wskazanego przez samorządy. Najlepsi zostaną nagrodzeni. Inicjatorem przedsięwzięcia jest samorząd powiatowy, który koordynuje prace uczniów klasy architektury krajobrazu w Zespole Szkół Rolniczych w Grabonogu, Wydział Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa oraz Biuro Promocji i Rozwoju Powiatu. W czasie spotkania obecny był również Ryszard Jaworski – dyrektor Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Poznaniu, który zapewnił, że WODR aktywnie włączy się w realizację tego projektu oraz pogratulował ciekawej inicjatywy. Starosta poinformował również o gali, organizowanej corocznie przez Cech Rzemiosł Różnych w Gostyniu, podczas której gratulacje odebrali uczniowie szkół zawodowych, którzy zdali egzamin czeladniczy z wynikiem bardzo dobrym. Podziękowania otrzymali również ich rodzice oraz mistrzowie, pod których okiem kształcili się w wybranych zawodach. W tym roku wiedzą praktyczną i teoretyczną na najwyższym poziomie wykazało się 12 osób. Wśród nich znaleźli się m.in. przyszli ślusarze, murarze, mechanicy czy rzeźnicy. Starostwo Powiatowe w Gostyniu we współpracy z Krajową Agencją Poszanowania Energii z Warszawy i Firmą ATUT z Lublina zorganizowało seminarium na temat: „Ograniczenie niskiej emisji w gminach”. Spotkanie realizowane było w ramach projektu, którego celem jest zwrócenie uwagi na problem niskiej emisji oraz szkodliwości tego zjawiska. W czasie seminarium omówione zostały przyczyny powstawania zjawiska, jak również konsekwencje zdrowotne, środowiskowe, społeczne i ekonomiczne oraz sposoby przeciwdziałania i ograniczenia zjawiska. W seminarium uczestniczyli pracownicy urzędu powiatowego oraz urzędów gminnych z terenu powiatu gostyńskiego, policji, straży pożarnej, inspekcji sanitarnej i inspekcji ochrony środowiska oraz nauczyciele i uczniowie gostyńskich szkół. W ramach tego projektu przeprowadzono specjalistycznym urządzeniem badanie emisji na terenie Gostynia. Powiedział, że jest to problem realny. W całym kraju podejmowane są różne inicjatywy w tym zakresie. Na Dolnym Śląsku powstała taka inicjatywa, która nazywa się „Dolnośląski alarm smogowy”. Powiedział, że choć nie należy to do kompetencji samorządu powiatowego, wspólnym zadaniem jest podjęcie działań w tym zakresie. Zadeklarował, że na jednym z najbliższych spotkań z wójtami i burmistrzami zaproponuje pewne rozwiązania, tak aby zaprowadzić szeroko zakrojoną akcję edukacyjną i przede wszystkim w jakiś sposób przyczynić się do tego, aby szkodliwość niskiej emisji eliminować. Starosta poinformował również o odbytym Charytatywnym Balu Sportowca, podczas którego poznaliśmy laureatów plebiscytu. Najwięcej głosów w kategorii trener zdobył Krzysztof Bednarz. Na podium znaleźli się także Rafał Pospiech i Waldemar Szvedek. Wśród najlepszych sportowców plebiscyt wygrała Klaudia Wujek. Za nią znaleźli się: Karol Łapawa, Julia Gwizdoń, Szymon Olejniczak oraz Daria Pietrzyk. Bal obfitował w wiele atrakcji i niespodzianek – wszystko po to, by zebrać jak najwięcej środków na stypendia wspierające rozwój młodych zawodników pochodzących z powiatu gostyńskiego. Cały dochód w wysokości ok. 50.000 zł został przeznaczony na wsparcie młodych zawodników pochodzących z powiatu gostyńskiego. Omawiając kolejny punkt prezentacji, Starosta poinformował, że Krzysztof Nowak – właściciel firmy KAWON-HURT Nowak S.j. – otrzymał Nagrodę Indywidualną Wielkopolskiej Nagrody Jakości, przyznawanej po raz szesnasty przez Wielkopolski Instytut Jakości. To ważne wyróżnienie dla gostyńskiego przedsiębiorcy, którego doceniono za działania mające na celu nieustanne podnoszenie poziomu zarządzania przez jakość. Jest to rodzinna firma z Gostynia – czołowy polski wytwórca leczniczych produktów ziołowych. Fakt ten został również doceniony przez Wielkopolski Instytut Jakości w Konkursie o Wielkopolską Nagrodę Jakości, promowaną przez Europejską Fundację Zarządzania Jakością. Corocznie Kapituła konkursowa przyznaje nagrody w kilku kategoriach. Następnie poinformował o nowym sprzęcie dla SPZOZ – aparaty EKG, pulsoksymetry oraz holtery ciśnieniowe trafiły do gostyńskiego szpitala dzięki dofinansowaniu z Ministerstwa Zdrowia. SPZOZ pozyskał na ten cel ponad 27 tys. złotych. To kolejne specjalistyczne urządzenia, które służyć będą pacjentom w zakresie diagnostyki kardiologicznej na Oddziale Wewnętrznym. Pozyskanie sprzętu to efekt przystąpienia SPZOZ w Gostyniu do konkursu ogłoszonego przez Ministerstwo Zdrowia. Starosta poinformował również o uruchomieniu nowej

usługi w Wydziale Komunikacji. Na stronie internetowej powiatu gostyńskiego należy odszukać link do rezerwacji terminu rejestracji pojazdu. Klikając na niego, otworzy się formularz, do którego wpisujemy dane. Po wypełnieniu wystarczy nacisnąć przycisk „rezerwuj termin”, wyświetli się potwierdzenie poprawnego wypełnienia formularza. Mieszkańcy osuwają się z tą propozycją. Jako ciekawostkę Starosta podał, że w powiecie gostyńskim mamy więcej pojazdów niż mieszkańców. Spośród ponad 81 tys. aut 42 tys. stanowią osobowe. W większości jeździmy też starszymi modelami – wyprodukowanymi co najmniej 10 lat temu. W przeciągu ostatnich 10 lat liczba pojazdów w powiecie gostyńskim podwoiła się. W 2004 roku po naszych drogach poruszało się 39 124, w 2015 roku liczba ta wyniosła 81 185, 42 tys. Co ciekawe, w większości gmin (z wyjątkiem gminy Gostyń) liczba zarejestrowanych pojazdów przewyższa liczbę ich mieszkańców. Na tę sytuację wpływ mają rozwinięte w powiecie gostyńskim usługi transportowe. Następnie Starosta poinformował, że za chwilę odda głos Dyrektorowi SPZOZ w Gostyniu, ponieważ Zarząd Powiatu spotkał się w tym tygodniu z dyrektorem szpitala i główną księgową. Rozmawiano na temat bieżącej sytuacji, wysokości kontraktów. Warto, żeby dyrektor poinformował na temat prawdziwych danych dotyczących szpitala, bo niedawno w przestrzeni publicznej pojawiły się informacje, które bardzo szkodzą szpitalowi, szkodzą pracownikom i pacjentom z terenu powiatu gostyńskiego, a jak się okazuje, stanowią zwykłą manipulację, którą należy jednoznacznie sprostować.

Dyrektor SPZOZ w Gostyniu Piotr Miadziołko przedstawił informację w formie prezentacji multimedialnej.

Powiedział, że aby mówić o kontraktowaniu szpitala, trzeba przede wszystkim podzielić kontrakty – jakie są, jakie są ich zakresy, na co szpital może przeznaczyć środki finansowe, z których zakresów szpital może przesunąć środki finansowe w ciągu roku finansowego, co to jest aneksowanie świadczeń, jakie są zasady podpisywania kontraktu z NFZ, jakie są wymagania NFZ, do jakich kontraktów może szpital przystąpić i na co szpital ma wpływ przy kontraktowaniu świadczeń w NFZ. Przedstawiając dane dotyczące 2015 roku, zwrócił uwagę, że są to dane bazowe, zawsze porównuje się stawkę bazową roku poprzedniego do roku obecnego. Tak się porównuje budżety wszystkich jednostek publicznych – to, co się dzieje w ciągu roku, jakie jest aneksowanie, ile NFZ zapłaci za tzw. nadwykonania, ile wykonamy świadczeń nielimitowanych, które są określone w zarządzeniu Prezesa NFZ. To jest wszystko, co się dzieje w trakcie roku budżetowego. Poinformował, że w ubiegłym roku kontrakt obejmował:

- 19 728 841,50 zł na leczenie szpitalne, czyli wszystkie oddziały szpitalne bez Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego, w tym świadczenia w Izbie Przyjęć na pół roku, natomiast przyjmując wartość bazową kontraktu z wartością roczną Izby Przyjęć, to suma kontraktu wynosiła 20 149 081,00 zł,
- 237 047,20 zł na świadczenia w zakresie Ambulatoryjnej Opieki Specjalistycznej – Poradnia Gastroenterologiczna oraz Położniczo-Ginekologiczna,
- 1 124 354,00 zł na świadczenia w Zakładzie Opiekuńczo-Lecznicznym,
- 438 520,50 zł na świadczenia w rodzaju Ambulatoryjne Świadczenie Diagnostyczne Kosztochłonne w zakresie Tomografii Komputerowej oraz Endoskopii,
- 25 110 zł na świadczenia w zakresie Mammografii – nielimitowane. Jest to też program wczesnego wykrywania nowotworów raka piersi, którym są objęte kobiety w wieku 50-69 lat i które nie muszą posiadać żadnego skierowania od lekarza specjalisty. Tyle świadczeń, ile SPZOZ wykona, za tyle w ciągu roku ma zapłacone.
- 1 426 920,00 zł na świadczenia w zakresie POZ – tzw. wieczorynki, jest ustalona na podstawie zarządzenia NFZ i zależy od populacji ludności.
- 1 324,80 zł na świadczenia w zakresie badań cytologicznych – świadczenia nielimitowane,
- 300 910,68 zł na świadczenia w zakresie fizjoterapii ambulatoryjnej.

Wysokość kontraktu na 2016 rok przedstawia się następująco:

- 20 292 306,50 zł na leczenie szpitalne, czyli wszystkie oddziały szpitalne bez ZOL, w tym świadczenia w Izbie Przyjęć na pół roku, natomiast przyjmując wartość bazową kontraktu na rok 2016 z wartością roczną Izby Przyjęć po czerwcu 20 712 969,00 zł, kwota jest wyższa o 563 465,00 zł,
- 237 350,88 zł na świadczenia w zakresie AOS – poradnia Gastroenterologiczna oraz Położniczo-Ginekologiczna – kwota nieznacznie wyższa od kontraktu na 2015 r.,
- 1 139 677,00 zł na świadczenia w ZOL – kwota wyższa o 15 323,00 zł,
- 552 464,00 zł na świadczenia w rodzaju ASDK w zakresie TK oraz Endoskopii – kwota wyższa od kontraktu na 2015 r. o 113 943,50 zł,
- 25 110 zł na świadczenia w zakresie Mammografii – nielimitowane,
- 1 426 920,00 zł na świadczenia w zakresie POZ – tzw. wieczorynki,
- 1 582,80 zł na świadczenia w zakresie badań cytologicznych – kwota nieznacznie wyższa od kontraktu na 2015 r. – świadczenia nielimitowane,
- 300 910,68 zł na świadczenia w zakresie fizjoterapii ambulatoryjnej.

Kontrakt szpitala bez programu lekowego w porównaniu stanu ze stycznia 2015 do stycznia 2016 (stawka bazowa bez aneksów) wygląda następująco: wartość kontraktu w 2015 r. ze stawką Izby Przyjęć na pół roku – 23 283 028,68 zł, wartość kontraktu w 2016 r. ze stawką Izby Przyjęć na pół roku – 23 976 321,46 zł, wartość kontraktu w 2015 r. ze stawką Izby Przyjęć na rok – 23 703 691,18 zł, wartość kontraktu w 2016 r. ze stawką Izby Przyjęć na rok – 24 396 983,96 zł. Dyrektor podkreślił, że w obu przypadkach różnica wynosi 693 292,78 zł. Następnie Dyrektor przedstawił informacje na temat pakietu onkologicznego. Poinformował, że nieprawdą jest, że szpital nie wykorzystał środków finansowych z pakietu onkologicznego. Okazało się, że większość szpitali nie jest w stanie sprostać wymaganiom zarządzenia Prezesa NFZ w odniesieniu do realizacji świadczeń w zakresie pakietu onkologicznego. Szpital w Gostyniu, po negocjacjach z NFZ, podobnie jak zrobiło to kilka innych szpitali w Wielkopolsce, środki finansowe przeznaczył na leczenie szpitalne w oddziale chirurgicznym oraz położniczo-ginekologicznym. Zaznaczył, że to nie oznacza, że szpital nie będzie leczyć pacjentów z objawami nowotworowymi. Przeciwnie – ci pacjenci, którzy będą leczeni na oddziale, i tak dostaną zieloną kartę. Podkreślił, że ani złotówka z pakietu onkologicznego nie przepadła, została w pełnej wysokości wykorzystana. Powiedział, że gorzej by było, gdyby szpital ten kontrakt utrzymywał, a go nie realizował. Ponadto Dyrektor wyjaśnił, na czym polega program lekowy związany z dobrowolnym objęciem leczeniem przez gostyński szpital dwóch pacjentów chorych na mukopolisacharydozę typu II – Zespół Huntera. Poinformował, że na wartość programu lekowego nie ma wpływu ani szpital, ani NFZ, lecz tylko i wyłącznie Zespół ds. Chorób Ultrazadkowych działający przy Ministerstwie Zdrowia, który dokonuje oceny zdrowia osób objętych programem oraz kwalifikacją do programu. Zasady rozliczania się z programem lekowym polegają na tym, iż jedyna firma dostarczająca lek do szpitala wystawia fakturę, którą szpital wysyła do NFZ, który z kolei opłaca wartość leku na podstawie tej faktury. Realizacja programu lekowego polega na podaniu bardzo drogiego leku pacjentowi. W przypadku tych dwóch pacjentów kwota tego leku wynosiła różnie każdego roku: w jednym roku 4 mln zł, w drugim roku 5 mln, a nawet dochodziła do 6 mln zł. Jest to lek produkowany w Stanach Zjednoczonych, a jego zakup odbywa się bez procedury zamówień publicznych, ponieważ wdrożenie takiej procedury byłoby niemożliwe. Nawet gdyby ten lek szpital kupował za złotówkę, to i tak Fundusz oddałby tylko tę złotówkę. Tych środków finansowych nie można przeznaczyć na leczenie pacjentów w innych oddziałach. Nawet gdyby założyć, że szpital w Gostyniu w 2015 roku posiadał 40 mln kontraktu, a w roku 2016 ten kontrakt wynosiłby 24 mln zł, to nie oznacza, że szpital ma mniej pieniędzy na leczenie pacjentów, zakładając, że 15 mln byłoby objęte programem lekowym, który nie ma żadnego wpływu na ilość leczonych pacjentów w szpitalu. Jest to tylko i wyłącznie forma podania bardzo drogiego leku. Nawet gdyby firma powiedziała: „Macie ten lek za darmo”, to wówczas Fundusz nie dałby środków na ten lek. Jeżeli ktoś mówi, że szpital nie wykorzystał pieniędzy z programu lekowego, to nasuwa się pytanie, w jaki sposób miałby je

wykorzystać, skoro jest to tylko refundacja. Wszystkie faktury na zakup leku szpital wysyła do NFZ i tyle samo pieniędzy z NFZ otrzymuje.

Przewodniczący Rady Alfred Siama pogratulował przedstawicielom szkół powiatu gostyńskiego odniesienia sukcesów na niwie oświatowej, nawiązując do wypowiedzi Starosty o tym, że nasze szkoły zajmują dość wysokie pozycje w rankingach organizowanych przez „Perspektywy”. Dodał, że sam jest umiarkowanym sceptykiem, jeśli chodzi o rankingi stosowane w oświacie. Uważa, że one pełnej prawdy o szkołach nie mówią. Nie ulega jednak wątpliwości, że wysoka pozycja szkoły w rankingu jest sukcesem. Dlatego pogratulował tej pozycji, jak również pogratulował szkołom zawodowym wspaniałego wyedukowania czeladników, którzy ostatnio byli nagradzani w naszym powiecie.

Ad 5)

„Pytania radnych dotyczące przedstawionej informacji i odpowiedzi zarządu”.

Radny Grzegorz Grzegorzewski zapytał o nowy system w Wydziale Komunikacji. Zwracając się do Starosty, zapytał o zabezpieczenie przed pobraniem większej liczby numerków niż potrzeba. Dochodzą do niego sygnały, że są firmy, które trudzą się rejestracją pojazdów i aby zapewnić sobie kolejkę, potrafią nawet 30 numerków wybrać z automatu, czym automatycznie blokują czas, w czasie którego urzędnicy mogliby „załatwić” co najmniej 20 aut. Ponadto powiedział, że bardzo cieszy się z inwestycji, która będzie miała miejsce na drodze ze Stankowa w kierunku ul. Poznańskiej w Gostyniu. Zwrócił uwagę, że kiedyś już była inwestycja na odcinku Stankowo-Gostyń. Widzi, jak została ona zakończona – etapami, niektóre etapy do dzisiaj są nieskończone. Zwracając się do Starosty, zapytał, czy ta inwestycja drogowa też będzie robiona w takich etapach i być może nie zostanie zakończona. Dodał, że życzyłby sobie, aby ta inwestycja ładnie wyglądała i była zakończona.

Starosta Robert Marcinkowski odpowiedział, że inwestycja, o której wspomniał radny Grzegorzewski, nie była realizowana za jego kadencji, dlatego nie może za nią odpowiadać. Odnosząc się do projektu, który w tej chwili ma bardzo dużą szansę, a nawet graniczy z pewnością na otrzymanie dofinansowania, powiedział, że jest rozwiązaniem kompleksowym. Przewiduje całkowite zmodernizowanie dróg od Stankowa poprzez Osowo do skrzyżowania z drogą prowadzącą w kierunku Stężycy, dalej przez Markowo do Daleszyna, gdzie skręcamy w lewo w kierunku Dusiny, aż do drogi wojewódzkiej nr 434. Ta inwestycja ma zostać zrealizowana całościowo, kompleksowo. Toczą się jeszcze rozmowy z gminą Gostyń w zakresie partycypacji finansowej, bo zakładają, że taka partycypacja ze strony gminy nastąpi. Do tej pory wymienili się jedynie pieniędzmi celem pozyskania dodatkowych punktów w tym programie. Zakłada, że jeżeli wszystko dobrze pójdzie, ta inwestycja ma szansę na kompleksową realizację. Nie stawia jeszcze stuprocentowej pewności, bo to zależy od pozyskania tych środków i od rozmów z gminą, ale ta szansa jest dość duża. Na pewno inwestycja zostanie rozpoczęta od strony Stankowa, dlatego że niebawem będą podpisywać porozumienie z powiatem kościańskim, który zamierza ubiegać się o środki z programu i aby ubiegać się o dodatkowe punkty potrzebuje wsparcia partnera po drugiej stronie, który zagwarantuje kontynuację tej inwestycji. Wobec tego od lasu w kierunku Żelazna inwestycja na pewno zostanie zrealizowana, natomiast, co do całości – te szanse są bardzo duże. Odnosząc się do pierwszego pytania radnego, zwrócił się o udzielenie odpowiedzi do Naczelnika Wydziału dodając, że do niego takie sygnały nie dotarły.

Naczelnik Wydziału Komunikacji i Dróg Jerzy Ptak powiedział, że problem poruszony przez radnego Grzegorzewskiego na ten moment nie istnieje w naszym Wydziale Komunikacji. Jeżeli chodzi o system numerkowy, który wprowadzano ok. 10-11 lat temu, nadal on funkcjonuje. Powiedział, że jest kilka osób (4-5), które dla przedsiębiorców rejestrują pojazdy. Zasada jest jedna – dla każdego pojazdu jest jeden numer. Oprócz tego dla czynności bardzo prostych, typu

wyrejestrowanie pojazdu, wicie gazu, nie pobiera się numerków, o czym są klienci informowani. W związku z tym, jeżeli ktoś z klientów pobierze 30 numerków, zostanie wywołany, a nie zgłosi się, to jest przywoływany kolejny klient na sali.

Radny Grzegorz Grzegorzewski, zwracając się do Starosty powiedział, że to nie była aluzja, tylko chciał podać przykład. Zwracając się do Naczelnika, powiedział, że w jednym punkcie nie zgadza się z nim, bo sam na własne oczy widział, że osoba stojąca przed nim wyjęła z automatu 10 numerków. Nie zgodził się z informacją Naczelnika, że jeżeli wywołane numerki się nie zgłoszą, wołane są kolejne. Powiedział, że tak długo się czeka, aż limit tych numerków zostanie wyczerpany. Czasami czekało się pół godziny, aż te numerki po kolei na tablicy się ukazywały.

Przewodniczący Rady Alfred Siana w odniesieniu do Wydziału Komunikacji zasugerował, aby przypomnieć społeczeństwu, że obowiązuje też system elektroniczny, który jest bardzo wygodny i pragmatyczny. Odnosi wrażenie, że wielu ludzi o tym nie wie, chociaż lokalne media donosiły o tej zmianie organizacyjnej.

Starosta Robert Marcinkowski zwrócił uwagę, że ten system nie obowiązuje, bo on jest rozwiązaniem fakultatywnym dla klientów. Oznacza to, że można, a nie trzeba z niego korzystać.

Przewodniczący Rady Alfred Siana powiedział, że wie o tym, ale chyba mało osób z niego korzysta. Gdyby korzystało więcej osób, to kolejki na pewno skróciłyby się.

Starosta Robert Marcinkowski odpowiedział, że zastanowią się, jak skutecznie informację w tym zakresie.

Ad 6)

Informacja Przewodniczącego Rady o złożonych interpelacjach i udzielonych na nie odpowiedziach.

Przewodniczący Rady Alfred Siana poinformował, że w dniu 8 stycznia 2016 r. interpelację złożył radny Zbigniew Kulak o treści: „Zgodnie z zapisami rozdziału 4 Statutu Powiatu Gostyńskiego wnoszę interpelację skierowaną do starosty Roberta Marcinkowskiego. W dniu 5.01.2016 na stronie www Powiatu Gostyńskiego ukazał się tekst domagający się sprostowania od jednego z gostyńskich mediów. Apeluję o wycofanie tego oczywiście bezzasadnego żądania, dotyczącego mojej wypowiedzi na sesji budżetowej. Sygnalizowałem wtedy, akcentując, jako mało istotne, dwa błędy językowe w dokumentach przekazanych radnym. Wobec jednak nadania przez Pana tej sprawie wyolbrzymionego znaczenia informuję, że moje uwagi podtrzymuję. W trakcie sesji próbowano mnie przekonywać, że użycie słowa „gmina” w liczbie pojedynczej, mimo, że konkretne zapisy dotyczyły kilku gmin, wynika wprost z Rozporządzenia Ministra Finansów z 2.03.2010 i jakakolwiek zmiana będzie skutkować ingerencją Regionalnej Izby Obrachunkowej. Według informacji, jakie otrzymałem, RIO zajmuje się wyłącznie analizą merytoryczną i finansową otrzymywanych dokumentów, nie ingerując w ich poprawność językową. Podstawowym obowiązkiem każdego urzędnika jest sporządzanie ich zgodnie z zasadami języka polskiego, zatem ewentualne błędy językowe obciążają wyłącznie ich autora. W tej sytuacji małostkowe i pieniackie domaganie się sprostowania sprawy trzeciorzędnej ośmiesza i kompromituje Pana Starostę, a w konsekwencji władze samorządowe naszego powiatu”.

Przewodniczący Rady poinformował, że ponieważ ten tekst nie spełniał wymogów interpelacji, dlatego że zarówno w Statucie, jak i we wszystkich definicjach słownikowych wyrazu „interpelacja” jest mowa o pytaniu. Interpelacja jest swego rodzaju zapytaniem. Pozwolił sobie napisać pismo do radnego Kulaka, w którym poprosił o sprecyzowanie, czy ten tekst ma być interpelacją, czy może ma uznać go za wniosek. Jeżeli ma to być interpelacja, to powinna zawierać zapytanie. Z punktu widzenia formalnego bardziej odpowiada to pismo, pod względem treściowym, formule wniosku. Radny Zbigniew Kulak przesłał odpowiedź o następującej treści: „Jeżeli strona formalna złożonego pisma z 8.01.2016 r., mimo jasno wskazanego jego adresata, stanowi tak istotny dla Pana Przewodniczącego problem, uzupełniam je zapytaniem: Czy Pan Starosta podtrzymuje swoje stanowisko w tej sprawie? Z poważaniem, Zbigniew Kulak”.

Następnie Przewodniczący odczytał odpowiedź Starosty o treści: „Odpowiadając na pismo z dnia 21 stycznia 2016 r., zgodnie z § 53. ust. 6 Statutu Powiatu Gostyńskiego przekazuję odpowiedź na interpelację złożoną przez radnego Zbigniewa Kulaka: Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu Gostyńskiego, w czasie dyskusji nad projektem budżetu na rok 2016 Pan Radny zarzucił, że w omawianym dokumencie znajdują się błędy literowe. Chodziło o sformułowanie znajdujące się na str. 9 projektu budżetu, w rozdziale 60014 – Drogi publiczne i powiatowe. Uznał Pan, że zapis: „dotacje celowe przekazane gminie na zadania bieżące realizowane na podstawie porozumień (umów) między jednostkami samorządu terytorialnego na bieżące utrzymanie dróg i odśnieżanie dróg” powinien brzmieć: „dotacje celowe przekazane gminom...” Na tej samej sesji Skarbnik Powiatu Pani Eleonora Gościński wyjaśniła, że nie są to błędy, gdyż poszczególne zapisy wynikają z Rozporządzenia Ministra Finansów z 2 marca 2010 r. w sprawie szczegółowych klasyfikacji dochodów, wydatków, przychodów i rozchodów oraz środków pochodzących ze źródeł zagranicznych i zostały prawidłowo uwzględnione w projekcie budżetu. W relacji, która po sesji Rady Powiatu Gostyńskiego ukazała się w portalu gostyn24 oraz w jego papierowym wydaniu, można było przeczytać, cytuję, że „rajca (Z. Kulak) najpierw wytknął kilka błędów literowych w projekcie budżetu na 2016, a potem przeszedł do konkretów”. W artykule nie pojawiła się nawet wzmianka o informacji, którą w reakcji na wypowiedź radnego udzieliła Skarbnik Powiatu. Uznałem zatem, że autor artykułu nie zastosował się do art. 12 ust.11) ustawy o prawie prasowym, który nakazuje dziennikarzowi „zachować szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystywaniu materiałów prasowych, zwłaszcza sprawdzić zgodność z prawdą uzyskanych wiadomości lub podać ich źródło”. Redakcja gostyn24 naruszyła również art 6. ustawy o prawie prasowym, który głosi, że „prasa jest zobowiązana do prawdziwego przedstawiania omawianych zjawisk”. Wobec tego, zgodnie z art. 31 a ustawy o prawie prasowym zwróciłem się do redaktora naczelnego o sprostowanie nieścisłej lub nieprawdziwej informacji zawartej w materiale prasowym o treści: „rajca (Z. Kulak) najpierw wytknął kilka błędów literowych w projekcie budżetu na 2016, a następnie przeszedł do konkretów”, wyjaśniając, że: Zbigniew Kulak nie wytknął błędów, ponieważ zapisy, o których mówił, wynikają z Rozporządzenia Ministra Finansów z 2 marca 2010 r. w sprawie szczegółowych klasyfikacji dochodów, wydatków, przychodów i rozchodów oraz środków pochodzących ze źródeł zagranicznych i zostały prawidłowo uwzględnione w projekcie budżetu. Radny został o tym poinformowany publicznie podczas sesji przez Skarbnik Powiatu Eleonorę Gościński. Zgodnie z ustawą o prawie prasowym sprostowanie dotyczyło nie wypowiedzi radnego, a relacji medium, które przedstawiło ją w sposób nierzetelny, zapominając o uwzględnieniu argumentów drugiej strony. Prostowana nie była wypowiedź radnego, zapisana w formie cytatu, a fragment mowy zależnej, będącej formą narracji, prowadzonej przez autora artykułu. § 53 ust. 4 Statutu Powiatu mówi, że „interpelacja powinna zawierać krótkie przedstawienie stanu faktycznego będącego jej przedmiotem oraz wynikające z niego pytania oraz podpisy”. Pierwsza wersja interpelacji nie zawierała pytania. Dopiero na wniosek Przewodniczącego Rady Powiatu została uzupełniona o pytanie: „Czy Pan Starosta podtrzymuje stanowisko w tej sprawie?”. Odpowiadam więc zgodnie z posiadaną i znaną wszystkim uczestnikom sesji wiedzą: Sprawa jest tak oczywista, że nie może być mowy o zmianie stanowiska. W mojej ocenie Pan Radny sam stał się ofiarą swoich słów. Jak bowiem nazwać fakt, że w pierwszym zdaniu interpelacji powołuje się Pan na rozdział 4 Statutu Powiatu Gostyńskiego, który jednoznacznie definiuje, że interpelację składa się w sprawach o zasadniczym charakterze dla powiatu (§ 53, ust. 2), a w ostatnim akapicie pisze o przedmiocie interpelacji: sprawa trzeciorzędna? Pan Radny powinien się więc zdecydować, czy sprawa jest zasadnicza czy trzeciorzędna. Interpelacji brakuje spójności logicznej. Co więcej, na tej podstawie można odnieść wrażenie, że mało kulturalny zarzut o małostkowość i pieniactwo Pan Radny kieruje do samego siebie. A może interpelacja miała pełnić inną funkcję? Może sama w sobie jest małostkowa, a używanie nacechowanych agresją i wyjątkowo obraźliwych słów przy poruszaniu sprawy trzeciorzędnej w źle skonstruowanej interpelacji, w temacie, który Pana nie dotyczy, to

ośmieszenie i kompromitacja samego autora. Zgodnie z § 53. ust 6. Statutu Powiatu Gostyńskiego uprzejmie proszę o przesłanie interpelantowi wyżej przygotowanej odpowiedzi. Z poważaniem. Starosta Gostyński Robert Marcinkowski”.

Radny Zbigniew Kulak powiedział, że skoro w Statucie naszego powiatu zawarto tytuł „Interpelacje i zapytania radnych”, to miał prawo rozumieć, że pojęcie „interpelacja” jest szersze wobec pojęcia „zapytania”. Ale jest to sprawa trzeciorzędna. W interpelacji wykazał, że jego uwagi wyrażone w debacie nad budżetem były uzasadnione i po sesji nie byłoby żadnego dalszego ciągu, gdyby Starosta nie rozdmuchał sprawy, faktycznie trzeciorzędnej, na zupełnie nieproporcjonalną skalę. Zwracając się do Starosty, powiedział, że podtrzymuje swój pogląd sprzed roku, że piastowanie stanowiska Starosty przez niego (tj. Roberta Marcinkowskiego) przerasta go. Dodał, że ma prawo zrewanżować się cytatem z Kotarbińskiego „Nie powinieneś się mądrzyć, jeśli nie chcesz się wygłupić”. Kwestia sprawy o zasadniczym znaczeniu – bo to też porusza i Starosta, i Przewodniczący – pozostawienie sprawy bez jego reakcji dowodziłoby pośrednio, że to on popełnił błąd, a nie popełnił. Zatem dbanie o dobre imię radnego jest, w jego przekonaniu, sprawą ważną dla społecznego odbioru rady.

Przewodniczący Rady Alfred Siama zwrócił się z apelem do radnego Kulaka o poszanowanie drugiej osoby, zwłaszcza o poszanowanie osoby piastującej tak ważne stanowisko, jakim jest Starosta Powiatu Gostyńskiego. Nie możemy dopuszczać do takich sytuacji, że będziemy się wzajemnie atakować, lekceważyć i używać w stosunku do siebie obraźliwych czy agresywnych słów. Zwracając się do radnego Kulaka, powiedział, że bardzo prosi o zaprzestanie tej praktyki. Odnosząc się do zastrzeżeń językowych, powiedział, zaznaczając, że mówi to bardzo szczerze, że ceni Jego dociekliwość językową. Uważa, że każdy Polak, ale przede wszystkim każdy funkcjonariusz publiczny, ma obowiązek troszczyć się o kulturę języka polskiego. Powiedział, że zauważa troskę radnego Kulaka, docenia ją i dziękuje, że radny jest tak wnikliwy. Odnosząc się do zarzutu dotyczącego projektu uchwały, powiedział, że nie zgadza się z radnym. Radny ma rację, że generalnie obowiązuje zasada, iż wyrazy wchodzące w relacje gramatyczne muszą być wyrażone w tej samej formie. Czyli, jeżeli jeden wyraz wyrażony jest w liczbie mnogiej, to drugi też powinien być, jeżeli wchodzi w relacje składniowe z tym wyrazem. Zwrócił uwagę na to, że mamy tu do czynienia z konwencją tabeli i listy. W tym wypadku te wymagania dotyczące związków gramatycznych nie są już takie rygorystyczne. Mamy przykłady z różnych dziedzin, z różnych urzędów. Jako przykład podał tabelę, w której w nagłówku znajduje się zapis „imię i nazwisko”, a niżej mamy podaną dużą liczbę imion i nazwisk. Zwracając się do radnego Kulaka, powiedział, że zgodnie z jego teorią w nagłówku tabeli musiałby być zapis „imiona i nazwiska”. Tego się nie praktykuje. Powiedział, że radny ma rację, że związki zgody, rzędu i przynależności są bardzo ważne w wypowiedziach językowych, powinny być przestrzegane, ale nie dotyczą one konwencji tabel czy list. Jego zdaniem to zastrzeżenie było niepotrzebne, ale za wszystkie inne uwagi językowe dziękuje. **Starosta Robert Marcinkowski** powiedział, że trudno komentować słowa radnego Kulaka, który nie po raz pierwszy zaskakuje nas festiwalem złośliwości, który – w jego przekonaniu – pokazuje zły przemysł pogardy na sesji Rady Powiatu Gostyńskiego, bo radny składał ślubowanie, że ma sumiennie i rzetelnie wypełniać obowiązki radnego, a w efekcie stał się powiatowym hejterem. Zwracając się do radnego Kulaka, powiedział, aby nie szedł tą drogą.

Ad 7)

„Zapytania radnych”

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że na ostatnim posiedzeniu Komisji Rolnictwa złożył zapytanie, jaka firma wykonywał wycinkę krzewów i obcinę gałęzi na drodze Siedlec-Pępowo i od drogi nr 434 do Niepartu. Do dzisiaj nie otrzymał odpowiedzi, a pytał, jaka to była firma i czy została dokonana już zapłata za tę usługę.

Ad 8 a)

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Powiatu Gostyńskiego na 2016 rok przedstawił Przewodniczący Rady Alfred Siama. Poinformował, że plan ma układ kwartalny, czyli składa się z czterech części, które wynikają z zakresu najważniejszych obowiązków Rady Powiatu Gostyńskiego. Poszczególne punkty dotyczą przyjmowania informacji, sprawozdań czy raportów z najważniejszych obszarów działalności samorządu powiatu, a także dotyczą działań Rady związanych z udzieleniem absolutorium dla Zarządu Powiatu Gostyńskiego.

W dyskusji głosu nie zabrano.

Uchwała nr XIV/93/16 w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Powiatu Gostyńskiego na 2016 rok została podjęta w wyniku głosowania: 18 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”

W głosowaniu wzięło udział 18 radnych.

Ad 8 b)

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia planów pracy komisji stałych Rady Powiatu Gostyńskiego na rok 2016 przedstawił Przewodniczący Rady Alfred Siama. Przypomniał, iż w obrębie Rady Powiatu Gostyńskiego występuje pięć komisji stałych: Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego, Komisja Rewizyjna, Komisja Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska, Komisja Samorządowo-Organizacyjna i Porządku Publicznego oraz Komisja Spraw Społecznych. Komisje przekazały do 31 stycznia br. opracowane przez siebie plany pracy, w związku z czym przygotowany został projekt uchwały.

Radny Zbigniew Kulak powiedział, że podstawowym obowiązkiem Przewodniczącego Rady – tak w statucie to zapisano – jest organizacja pracy Rady. Dzisiejsza sesja jest zwołana po ponad dwóch miesiącach od poprzedniej, w samym końcu lutego. Zapytał, jak w takiej sytuacji Komisja, którą kieruje, ma zrealizować plan pracy na pierwszy kwartał. Potem słyszy aroganckie i niesprawiedliwe uwagi Starosty na temat pracy Komisji. Zwracając się do Przewodniczącego, zapytał: „Panie Przewodniczący, jak żyć?”. Powiedział, że zmarnowali dwa miesiące. Na posiedzeniu Komisji przygotowującej plan pracy na 2016 rok, w punkcie dotyczącym naszego szpitala, radni (radny Kulak zaznaczył, że nie on) zgłosili więcej spraw, które powinny być ich zdaniem tematem kontroli. Na jego prośbę otrzymali opinię prawną, której treści się tym razem spodziewał, a która zakres kontroli Komisji zawężyła tylko do tej podanej w oficjalnym dokumencie, który radni mają w pakiecie dokumentów. Powiedział, że chciał o tym poinformować, bo to już z dokumentów nie wynika. Poinformował, że na posiedzeniu Komisji powrócił do sprawy delegacji pracowników Starostwa za 2014 rok. Dodał, że uczynił to zgodnie z sugestiami zarówno Starosty, jak i Przewodniczącego, który pismem z 19 listopada ubiegłego roku napisał do niego: „Jeśli uważa Pan, że niezbędna jest ponowna kontrola (...), to może Pan wyjść z inicjatywą umieszczenia jej w nowym planie pracy Komisji”. Powiedział, że tak właśnie zrobił, zgłosił na posiedzeniu Komisji taki wniosek. Zwracając się do radnego Zdzisława Kowalczyka, powiedział, że zacytuje Jego bardzo mądre słowa z sesji 30 listopada: „Natomiast w przyszłym roku, jeśli będzie to w planie pracy, to na pewno za taką samą kontrolą będę, bo gdyby radni powiedzieli <<nie>>, to by znaczyło, że coś tam musi być”. Zwracając się ponownie do radnego Kowalczyka, powiedział, że chyba coś w tych delegacjach jest, skoro wniosek przepadł w głosowaniu różnicą 1 głosu. Zwracając się do Przewodniczącego Rady, powiedział, że nie będzie już występował z kolejnym wnioskiem, choć mógłby jeszcze jako klub itd. Stwierdził, że Przewodniczący jest jego, jako radnego, przełożonym. Jest też przełożonym Starosty, który za pierwszym razem poparł na sesji wniosek o tę kontrolę. Radny Kulak zwrócił się o to, aby

przemyśleć rozwiązanie, by mógł mieć wgląd do tych 700 delegacji pracowników Starostwa z 2014 roku.

Przewodniczący Rady Alfred Siana zwrócił uwagę, że radny poruszył w swej wypowiedzi dwie różne sprawy. Odnosząc się do terminu sesji, powiedział, że zgodnie z ustawą w samorządzie powiatowym oraz zgodnie ze Statutem powiatu gostyńskiego przewodniczący zwołuje sesję nie rzadziej niż raz na kwartał. Wychodzi z takiego założenia, że jeżeli nie ma pilnej potrzeby, jeżeli nie zachodzi konieczność podejmowania ważnych uchwał, to bez istotnego powodu stara się sesji nie zwoływać. Ponadto w minionych kadencjach była taka tradycja w Radzie Powiatu Gostyńskiego, że komisje stale opracowują plany do 31 stycznia, natomiast sesje są zwoływane dopiero w lutym. Starał się tej tradycji zadośćuczynić. Jego zdaniem przyjęcie planu w dniu 25 lutego nie jest jakimś zaniedbaniem czy jakimś wielkim opóźnieniem. Z całą pewnością komisje będą mogły rzetelnie do końca roku pracować. Odnosząc się do stwierdzenia pełnienia przez przewodniczącego funkcji przełożonego w stosunku do radnych i w stosunku do starosty powiedział, że ma wątpliwości prawne. Jego zdaniem przewodniczący rady nie jest szefem, lecz kieruje pracami rady, na pewno nie jest też przełożonym starosty. Dodał, że nie o to tutaj chodzi, lecz o zgodną, harmonijną współpracę.

Radny Zbigniew Kulak powiedział, że na posiedzeniu Komisji brali to pod uwagę i dlatego popełniają rodzaj pewnej niezręczności, bo w ich projekcie planu pracy na 2016 rok chcą to, co mieli zaplanowane w pierwszym kwartale, zrealizować do końca kwietnia, ale, jakby nie patrzeć, kwiecień to już jest drugi kwartał.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że chciałby stanąć w obronie Przewodniczącego, bo widzi, że nie jest już jedynym partnerem do ataków, że radny Zbigniew Kulak upatrzył sobie i Starostę, i Przewodniczącego Rady, i na tym opiera swoją aktywność radnego. Zwracając się do radnego Kulaka, powiedział, że jest to wyjątkowo zły znak dla samorządu powiatu gostyńskiego, że Jego działalność skupia się na atakowaniu i obrażaniu. W jego przekonaniu Przewodniczący dobrze kieruje pracami rady. Zapytał, czy radny Kulak złożył wniosek o to, żeby sesja odbyła się w terminie wcześniejszym. Starosta poprosił radnego Kulaka o odpowiedź – tak lub nie. Wobec braku odpowiedzi powiedział, że radny nie złożył wniosku, czyli jako radny nie przyczynił się do tego, aby tę sesję we wcześniejszym terminie zrealizować. Zwracając się do radnych, powiedział, że odnosi takie wrażenie, że pan Zbigniew Kulak jest też mistrzem manipulacji. Przypomniał zapytanie, czy Starosta prowadził kampanię w czasie godzin pracy. Nic z tego zapytania nie wyniknęło, nie dostali żadnego dowodu, żadnej informacji, żadnego zdjęcia, żadnego potwierdzenia w tej sprawie. Dzisiaj radny zadaje znowu pytanie dotyczące delegacji. Zwracając się do radnego Kulaka, powiedział, że może jutro te wszystkie delegacje otrzymać. Wystarczy złożyć wniosek o udostępnienie informacji publicznej. To jest bardzo prosta procedura i nie ma najmniejszego problemu, żeby radny mógł przeprowadzić swoje prywatne śledztwo w tej sprawie. Dokumenty obowiązujące w ramach samorządu powiatowego, jak i też innych organów administracji publicznej, są jawne. Dodał, że radny może to robić. Zaapelował do radnego Kulaka, aby nie manipulował opinią społeczną, aby nie wysyłał takich nieczytelnych sygnałów, bo to jest zła robota dla mieszkańców powiatu gostyńskiego, a także zła robota, która kompromituje go jako radnego, który nie potrafi skonstruować interpelacji, który nie zna się na statucie powiatu, źle organizuje pracę Komisji Rewizyjnej i w dodatku mówi nieprawdę na sesji.

Radny Zenon Norman zwrócił się do radnego Kulaka o podanie podstawę prawej, gdyż powiedział, że przewodniczący jest jego przełożonym. Przewodniczący nie jest jego żadnym przełożonym, on jest wybrany przez radnych do kierowania radą.

Przewodniczący Rady Alfred Siana powiedział, że również uważa, że nie jest przełożonym radnych ale z tego nie wynika, iż radni mogą go lekceważyć. Ma nadzieję, że nie będzie takich sytuacji.

Radny Zbigniew Kulak powiedział, że skoryguje wobec tego swoje ostatnie zdanie, które wygłosił. Powiedział: „To pan jest moim – tak mi się wydaje – jako radnego przełożonym”. Odnosząc się do kwestii delegacji, powiedział, że ma dostęp do prawników, nie tylko w obrębie Starostwa, którzy ostrzegają go, że jak wejdzie na ścieżkę domagania się tą drogą, jaką Starosta tutaj publicznie po raz drugi wskazuje, to znajdą się prawne powody, żeby tych 700 delegacji w jednym pakiecie nie dostał. Dlatego nie wstępuje na tę drogę, bo obawia się, że będą dalej brnęli w konflikt. Z tego powodu zwrócił się do Przewodniczącego. Powiedział, że jeżeli Przewodniczący w jakiś sposób nie umożliwi tego wglądu, to po prostu zaprzestanie „tego walenia głową w ścianę”.

Starosta Robert Marcinkowski, zwracając się do Przewodniczącego Komisji, poinformował, że ma on złych prawników. Powiedział, aby nie słuchał tych ludzi, bo mówią nieprawdę. Starosta zadeklarował publicznie, że jeżeli radny złoży wniosek o udostępnienie informacji publicznej, to takie dokumenty otrzyma. Dodał, że tylko po prostu trzeba chcieć, a radny nawet nie spróbował.

Uchwała nr XIV/94/16 w sprawie uchwalenia planów pracy komisji stałych Rady Powiatu Gostyńskiego na rok 2016 została podjęta w wyniku głosowania: 18 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 18 radnych.

Ad 8 c)

Projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdań z działalności komisji stałych Rady w roku 2015 przedstawił Przewodniczący Rady Alfred Siama. Przewodniczący poinformował, że sprawozdania dotyczą też częściowo roku 2014, bo pierwsza sesja odbyła się 1 grudnia 2014 roku. W skład Rady Powiatu Gostyńskiego wchodzi pięć komisji stałych. W grudnia 2014 r. oraz w roku 2015 komisje odbyły łącznie 51 posiedzeń, przygotowały 20 wniosków dotyczących różnych aspektów funkcjonowania samorządu powiatowego, zaopiniowały łącznie ponad 100 projektów uchwał. Podziękował przewodniczącym Komisji, wiceprzewodniczącym i wszystkim radnym tworzącym te Komisje za zaangażowanie.

W dyskusji głosu nie zabrano.

Uchwała nr XIV/95/16 w sprawie przyjęcia sprawozdań z działalności komisji stałych Rady w roku 2015 została podjęta w wyniku głosowania: 18 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 18 radnych.

Ad 8 d)

Projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku za 2015 rok przedstawił Przewodniczący Rady Alfred Siama. Poinformował, że Starosta przedstawił dokument, na podstawie którego przygotowany został projekt uchwały.

Starosta Pan Robert Marcinkowski powiedział, że nie będzie odczytywał w całości sprawozdania, w którym znalazły się wszystkie dane. Zwrócił uwagę na najważniejszą konkluzję, że Komisja, analizując stan zagrożeń bezpieczeństwa i innych negatywnych zdarzeń, uznała, że powiat gostyński nie należy do szczególnie zagrożonych przestępczością. Mimo pozytywnej oceny w tym zakresie niezbędnym jest podejmowanie dalszych działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa.

Przewodniczący Komisji Samorządowo-Organizacyjnej i Porządku Publicznego Grzegorz Marszałek poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 5 głosów „za” podczas nieobecności 1 radnego.

W dyskusji głosu nie zabrano.

Uchwała nr XIV/96/16 w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku za 2015 rok została podjęta w wyniku głosowania: 18 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 18 radnych.

Ad 8 e)

Projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji z budżetu powiatu na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków przedstawił Naczelnik Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych Marek Smektała. Poinformował, że Rada Powiatu w uchwale budżetowej zapisała na ten cel 30.000 zł. W związku z tym Zarząd Powiatu na podstawie stosownej procedury wynikającej z uchwały Rady Powiatu w sprawie udzielania dotacji na zabytki z 2006 r. postanowił trzem wnioskodawcom: Parafii Borku Wlkp., Parafii Św. Małgorzaty w Gostyniu oraz Parafii w Pogorzeli przyznać dotacje po równo w wysokości 10.000 zł. Wszystkie wnioski spełniają wymagania formalne.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Zdzisław Kowalczyk poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 6 głosów „za”.

Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych Dorota Kaźmierczak poinformowała, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 6 głosów „za”.

Radny Grzegorz Grzegorzewski zapytał, czy wpłynęły wnioski z innych parafii.

Starosta Robert Marcinkowski odpowiedział, że poza tymi trzema wnioskami wpłynął jeszcze wniosek ze Świętej Góry.

Uchwała nr XIV/97/16 w sprawie udzielenia dotacji z budżetu powiatu na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków została podjęta w wyniku głosowania: 18 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 18 radnych.

Ad 8 f)

Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Wielkopolskiemu przedstawiła Skarbnik Powiatu Eleonora Gościński. Poinformowała, że radni otrzymali projekt uchwały w materiałach. Projekt uchwały dotyczy dofinansowania budowy śmigłowcowej służby ratownictwa medycznego na terenie lotniska Michałków w Ostrowie Wielkopolskim. Uchwałą w listopadzie 2015 roku Rada wyraziła stanowisko o potrzebie udzielenia pomocy finansowej na wyżej wymienione cele: 40.000 zł w roku 2016 i 40.002,65 zł w roku 2017.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Zdzisław Kowalczyk poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 6 głosów „za”.

Radny Zbigniew Kulak powiedział, że w tej sprawie jesienią zabierał już głos. Teraz tylko skrótowo przypomni, co mówił i co dalej w tej sprawie uważa. Powiedział, że nie dostrzega interesów mieszkańców naszego powiatu, aby środki głęboko zadłużonego powiatu przeznaczać na tę inicjatywę. Argument, że Ostrów posiada lotnisko, też go nie przekonuje, bo Leszno także posiada lotnisko, a dodatkowo także szpital wielospecjalistyczny, czego nie posiada Ostrów. W związku

z tym, jeżeli ta inicjatywa będzie uruchomiona, to śmigłowiec będzie przewoził naszych pacjentów raczej do jeszcze dalszego, z naszego punktu widzenia, szpitala w Kaliszu. Ponadto radny przypomniał, że mówił już o tym, że ma wrażenie, iż ziemia leszczyńska nie cieszy się specjalną hojnością urzędu marszałkowskiego w Poznaniu, a Marszałek chce za nasze pieniądze budować sobie sukces. Poinformował, że wobec tego ponownie wstrzyma się od głosu w tej sprawie, pozostawiając decyzję i odpowiedzialność za nią koalicji większościowej.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że z pełną odpowiedzialnością zachęca radnych, by podjąć tę uchwałę, tym bardziej że postępują tak wszystkie okoliczne samorządy. Nie chodzi tutaj o budowanie sukcesu Marszałka, a o bezpieczeństwo mieszkańców powiatu gostyńskiego. Nie jest prawdą, że mieszkańcy powiatu gostyńskiego, transportowani przez śmigłowiec, który będzie stacjonował w Michałkowie, będą transportowani do szpitala w Kaliszu. Będą transportowani tam, gdzie leczenie gwarantuje poprawę ich stanu, tam, gdzie są najlepsze ośrodki, które będą tych pacjentów w najcięższych stanach leczyć.

Radny Zbigniew Kulak, zwracając się do Starosty, powiedział, że jest w błędzie. Ten śmigłowiec startujący z Ostrowa może się poruszać tylko w obrębie tego koła, które tu mieliśmy wyświetlone. On nie może wylecieć poza koło, bo już mu paliwa nie starczy na powrót do Ostrowa.

Starosta Robert Marcinkowski odpowiedział, że koło to jest cała Wielkopolska. Na spotkaniach z samorządem województwa wielkopolskiego wyraźnie informowano, że w przypadku np. jakiegoś kataklizmu czy nieszczęśliwego wypadku na terenie północnej Wielkopolski, śmigłowiec z Poznania wyleci na przykład w okolice Piły i wtedy będzie nas obsługiwał śmigłowiec z Ostrowa. To nie ma najmniejszego znaczenia, bo on również dobrze pacjenta z Gostynia przetransportuje do specjalistycznego szpitala w Poznaniu. Dodał, że otrzymał informację od Komendanta Państwowej Straży Pożarnej, że nasi strażacy szkolą się na lotnisku w Ostrowie, a więc jest to dodatkowy argument, który pokazuje związek powiatu gostyńskiego właśnie z tym obiektem. Poza tym wszystkie samorządy okoliczne podejmują uchwały w tej sprawie. Zaapelował, aby pokazać pewną solidarność i to, że zależy nam na bezpieczeństwie mieszkańców powiatu.

Uchwała nr XIV/98/16 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Wielkopolskiemu została podjęta w wyniku głosowania: 15 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 18 radnych.

Ad 8 g)

Projekt uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie powiatu na 2015 r. przedstawiła Skarbnik Powiatu Eleonora Gościński. Poinformowała, że projekt uchwały radni otrzymali w materiałach na sesję. Ponadto w dniu 23 lutego Zarząd przyjął autopoprawkę do tego projektu uchwały. Zmiany w planie dochodów dotyczyły zwiększenia planu dochodów o kwotę 3.000.000 zł z Programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej na lata 2016-2019 oraz z pomocy finansowej z Gminy Krobia w kwocie 475.000 zł na dofinansowanie realizacji zadania „Przebudowa drogi powiatowej nr 4803P od ronda w miejscowości Krobia do skrzyżowania z ulicą Poniecką w Pudliszkach” – dz.600 rozdz.60014 § 6430 i § 6300. Ogółem kwota dochodów zwiększa się o 3.475.000 zł. Zmiany w planie wydatków dotyczą:

1. Zwiększenia planu wydatków o kwotę 3.475.000 zł na dofinansowanie realizacji zadania „Przebudowa drogi powiatowej nr 4803P od ronda w miejscowości Krobia do skrzyżowania z ulicą Poniecką w Pudliszkach” – dz. 600 rozdz.60014 § 6050.
2. Zwiększenia planu wydatków o kwotę 100.000 zł na pokrycie podatku od towaru i usług (VAT) – dz. 750 rozdz.75020 § 4530.
3. Przesunięć pomiędzy działami, rozdziałami i paragrafami w PUP w Gostyniu, Starostwie Powiatowym w Gostyniu.

Ogółem kwota wydatków zwiększa się o 3.575.000 zł. Zwiększa się przychody budżetu o kwotę 100.000 zł – wolne środki z lat ubiegłych.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Zdzisław Kowalczyk poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 6 głosów „za”.

W dyskusji głosu nie zabrano.

Autopoprawka została przyjęta w wyniku głosowania: 18 głosów „za”.

Uchwała nr XIV/99/16 w sprawie zmian budżetu i w budżecie powiatu na 2015 r. została podjęta w wyniku głosowania: 18 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 18 radnych.

Ad 8 h)

Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Gostyńskiego na lata 2015-2022 przedstawiła Skarbnik Powiatu Eleonora Gościński. Poinformowała, projekt uchwały radni otrzymali. Autopoprawka dotyczy dostosowania wskaźników i kwot po zmianach w budżecie.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Zdzisław Kowalczyk poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 6 głosów „za”.

W dyskusji głosu nie zabrano.

Autopoprawka została przyjęta w wyniku głosowania: 18 głosów „za”.

Uchwała nr XIV/10/16 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Gostyńskiego na lata 2015-2022 została podjęta w wyniku głosowania- 18 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 18 radnych.

Salę posiedzeń opuścił Wicestarosta Czesław Kołak.

Na sali pozostało 17 radnych.

Ad 8 i)

Projekt uchwały w sprawie deklaracji wsparcia finansowego projektu pn. „Przywrócenie i popularyzacja XVII-wiecznej muzycznej tradycji filipińskiej na Świętej Górze poprzez digitalizację świętogórskiego archiwum muzycznego, rekonstrukcję organów, renowację ołtarzy, przebudowę i remont amfiteatru wraz z zagospodarowaniem otoczenia” przedstawił Naczelnik Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych Marek Smektała. Poinformował, że w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 funkcjonuje obszar dotyczący dziedzictwa naturalnego i kulturowego. W ramach tego programu filipini złożyli wniosek na ten projekt, który widnieje w tytule uchwały. On obejmuje cztery obszary – digitalizację archiwum muzycznego znajdującego się na Świętej Górze, rekonstrukcję organów, renowację ołtarzy oraz przebudowę i remont amfiteatru wraz z zagospodarowaniem otoczenia. Zarząd Województwa Wielkopolskiego dokonał identyfikacji projektu, czyli zaklasyfikował pozytywnie ten projekt w trybie pozakonkursowym. Całość zadania oszacowano na kwotę ponad 4 mln 300 tys. zł. Poziom dofinansowania możliwy jest w wysokości 3.725.693 zł. Warunkiem ostatecznym realizacji projektu jest pozyskanie wkładu własnego w wysokości 657.475,29 zł. Ponieważ wysokość wkładu własnego jest dość wysoka, bo sama

wartość projektu jest ogromna, w związku z tym filipini zwrócili się do powiatu o możliwość zagwarantowania takiego dofinansowania w określonej kwocie. Zarząd proponuje wolę wsparcia w wysokości 100.000 zł. Dodał, że ostateczna dotacja zostanie przekazana zgodnie z trybem uchwały z 2006 r. Rady Powiatu w ramach przyznawania środków na dotacje.

Przewodniczący Rady Alfred Siama powiedział, że z wielką radością przyjął pojawienie się tego projektu, bo świętogórska bazylika jest perełką architektury nie tylko w regionie, ale i w kraju czy nawet na całym świecie. Sam projekt jest niezwykle interesujący i ważny z tego powodu, że umożliwi zabezpieczenie najważniejszych zabytków, które związane są z tym obiektem. Ważna jest odnowa ołtarzy i organów, ale bardzo ważnym przedsięwzięciem jest również digitalizacja, ponieważ dzięki temu przedsięwzięciu ważne dokumenty przechowywane w archiwach na Świętej Górze zostaną utrwalone i w ten sposób będą mogli korzystać z tych zasobów badacze na całym świecie. Przy okazji materiały te zostaną zabezpieczone na przyszłość, bo gdyby doszło do jakiegoś kataklizmu i utraty oryginalnych dokumentów, to kopie pozostaną już na zawsze.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Zdzisław Kowalczyk poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 6 głosów „za”.

Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych Dorota Kaźmierczak poinformowała, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 6 głosów „za”.

W dyskusji głosu nie zabrano.

Przystąpiono do głosowania uchwały nr XIV/101/16 w sprawie deklaracji wsparcia finansowego projektu pn. „Przywrócenie i popularyzacja XVII-wiecznej muzycznej tradycji filipińskiej na Świętej Górze poprzez digitalizację świętogórskiego archiwum muzycznego, rekonstrukcję organów, renowację ołtarzy, przebudowę i remont amfiteatru wraz z zagospodarowaniem otoczenia”. Wynik głosowania: 16 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 17 radnych.

Wobec niezgodności wyniku głosowania z liczbą oddanych głosów przystąpiono do reasumpcji głosowania.

Uchwała nr XIV/101/16 w sprawie deklaracji wsparcia finansowego projektu pn. „Przywrócenie i popularyzacja XVII-wiecznej muzycznej tradycji filipińskiej na Świętej Górze poprzez digitalizację świętogórskiego archiwum muzycznego, rekonstrukcję organów, renowację ołtarzy, przebudowę i remont amfiteatru wraz z zagospodarowaniem otoczenia” została podjęta w wyniku głosowania: 15 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 17 radnych.

Przewodniczący Rady Alfred Siama zwrócił się do radnych z apelem, aby podczas rozpatrywania projektów uchwał nie opuszczali bez wyraźnej potrzeby sali obrad.

Starosta Robert Marcinkowski, usprawiedliwiając Wicestarostę, powiedział, że wyjechał on na konferencję do Rokosowa.

Ad 8 j)

Projekt uchwały w sprawie nabycia udziałów w Samorządowym Funduszu Poręczeń Kredytowych. Sp. z o.o. w Gostyniu przedstawił Kierownik Biura Promocji i Rozwoju Powiatu Łukasz Burkiewicz. Pan Burkiewicz zwrócił się do radnych z prośbą o naniesienie poprawki w tytule uchwały poprzez wykreślenie wyrazu „w” przez „Sp. z o.o.”. Poinformował, że Fundusz zwrócił się z prośbą

i zapytaniem do samorządu powiatu gostyńskiego o to, aby powiat objął następne dwa udziały na łączną wartość 20.000 zł. Kwota ta jest zabezpieczona w budżecie, ponieważ Rada Powiatu tą kwotę zabezpieczyła w budżecie na rok 2016. Przypomniął, że środki te będą potrzebne na dalsze poręczenia i składanie ewentualnych wniosków o fundusze zewnętrzne. Fundusz Poręczeń Kredytowych zwiększa swoją ofertę. Do tej pory poręczane były pożyczki i kredyty, Fundusz swoją działalność chce poszerzyć o zabezpieczenia transakcji leasingowych, wadialnych oraz możliwość zabezpieczenia transakcji w Powiatowych Urzędach Pracy. Będą tam zabezpieczane produkty dla firm i dla osób rozpoczynających prowadzenie działalności gospodarczej. Przygotowywana jest również oferta poręczeń do faktoringu i gwarancji. Przypomniął, że Fundusz brał udział w sześciu edycjach składania wniosku projektu do programu JEREMIE, dzięki czemu na reporeczenia pozyskał 165 mln zł. W tym roku przygotowywany jest następny wniosek siódmej edycji i te środki, które powiat gostyński, w ramach objęcia udziałów, przekaze będą również w jakiejś części wykorzystane, jako wkład własny do przygotowania tego wniosku. Łącznie od początku działalności, Fundusz udzielił 3.810 poręczeń na łączną kwotę 414 mln zł na terenie działalności Funduszu. W przypadku powiatu gostyńskiego było to 633 poręczenia na wartość około 40 mln zł. Dodał, że wprowadzenie w takim trybie tej uchwały jest podyktowane tym, że w marcu odbędzie się walne zgromadzenie Funduszu, gdzie udziały będą obejmować również inne samorządy.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Zdzisław Kowalczyk poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 6 głosów „za”.

W dyskusji głosu nie zabrano.

**Uchwała nr XIV/102/16 w sprawie nabycia udziałów w Samorządowym Funduszu Poręczeń Kredytowych. Sp. z o.o. w Gostyniu została podjęta w wyniku głosowania: 16 głosów „za”, 1 głos „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.
W głosowaniu wzięło udział 17 radnych.**

Przewodniczący Rady Alfred Siama ogłosił przerwę w obradach.

Obrady wznowiono o godz. 14.57

Po przerwie na sali obecnych było 14 radnych.

Nieobecni byli Wicestarosta Czesław Kołak oraz radni Tomasz Skibicki, Grzegorz Marszałek, Krzysztof Deutsch oraz Zdzisław Kowalczyk.

Ad 9)

Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez powiat gostyński w 2015 r. przedstawił Naczelnik Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych Marek Smektała. Poinformował, że zgodnie z przepisami Karty nauczyciela w określonym terminie Zarząd Powiatu zobowiązany jest dokonać analizy, podsumowania, jak i przedstawienia poszczególnym podmiotom sprawozdania z osiągania średnich wynagrodzeń, które regulowane są Kartą nauczyciela i są obligatoryjne. Od wielu lat dobrze skonstruowany regulamin wynagradzania, jak również to, że w naszych szkołach funkcjonują szkoły dla dorosłych, powoduje, że nie mamy problemów z osiąganiem średnich wynagrodzeń. Na każdym poziomie awansu średnie wynagrodzenia zostały zrealizowane, a nawet przekroczone. To chroni nas od wydatkowania dodatkowych środków na dodatek uzupełniający.

Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych Dorota Kaźmierczak poinformowała, że Komisja zaopiniowała sprawozdanie pozytywnie: 6 głosów „za”.

Wiceprzewodniczący Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Ireneusz Lesiński poinformował, że Komisja zaopiniowała sprawozdanie pozytywnie: 6 głosów „za”.

Na salę posiedzeń powrócił radny Krzysztof Deutsch.

Na sali obecnych jest 15 radnych.

W dyskusji głosu nie zabrano.

Ad 10)

Sprawozdanie z działalności Rady Społecznej przy SPZOZ w Gostyniu za 2015 r. przedstawił Przewodniczący Rady Społecznej Janusz Sikora. Przypomniął, że w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorstwem działa rada społeczna, która jest organem inicjującym i opiniodawczym podmiotu tworzącego, jak również doradczym kierownika. Rada Społeczna została powołana uchwałą Rady Powiatu Gostyńskiego z dnia 30 grudnia 2014 roku. Poinformował, że wchodzi w skład tej Rady, jako osoba wyznaczona przez Starostwo. Ponadto jest przedstawiciel Wojewody Wielkopolskiego pan Ireneusz Rzeźnik i przedstawiciele Rady Powiatu: Zofia Grzegorzewska, Piotr Jakubowski, Marek Krawiec, Paweł Rutkiewicz, Magdalena Smektała oraz Agata Walewska. W okresie sprawozdawczym odbyło się sześć posiedzeń Rady Społecznej: 15 stycznia, 1 kwietnia, 27 maja, 24 czerwca, 30 września i 9 grudnia. Rada Społeczna przyjęła uchwały w sprawie: rozszerzenia działalności Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Gostyniu o Poradnię Chirurgii Dziecięcej; zaopiniowania wykonania planu finansowego, w tym inwestycyjnego za 2014 rok; zaopiniowania zaciągnięcia kredytu lub pożyczki; wyrażenia opinii dotyczącej zakupu aparatury i sprzętu medycznego, zaopiniowania sprawozdania finansowego za 2014 r.; zaopiniowania planu finansowego na 2015 r., delegowania kandydata do prac w komisji konkursowej na stanowisko zastępcy dyrektora ds. medycznych Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Gostyniu; zaopiniowania wykonania planu finansowego za I półrocze 2015 r. Rada Społeczna dokonała również analiz: sprawozdania finansowego (zapoznano się z dokumentacją z badania sprawozdania finansowego SPZOZ za 2014 r. – sprawozdanie finansowo zaopiniowane przez biegłego rewidenta); wykonania planu finansowego za 2014 r.; planu finansowego na 2015 r.; realizacji kontraktów (wielkość i zakres kontraktów z NFZ, omawiano także kwestię nadwykonań). Na posiedzeniach Rady omawiano także: remont Oddziału Chirurgicznego (środki na ten cel pochodziły z budżetu obywatelskiego – 100 000 zł oraz z budżetu powiatu – 50 000 zł); strukturę zatrudnienia w SPZOZ w Gostyniu; potrzebę zakupu aparatu RTG oraz adaptację pomieszczenia (300 000 zł z budżetu powiatu) oraz sprzętu dla potrzeb Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii, a także zakup zestawu laparoskopowego dla potrzeb Bloku Operacyjnego; zabezpieczenie obsady lekarskiej na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii oraz na Oddziale Chirurgicznym SPZOZ w Gostyniu; sprawę dotyczącą zasad żywienia w szpitalu; realizację rozporządzenia w sprawie ogólnych warunków umów w kwestii wynagrodzeń dla pielęgniarek i położnych; informatyzację szpitala – przystąpienie do projektu „Wyposażenie środowisk informatycznych wojewódzkich, powiatowych i miejskich podmiotów leczniczych w narzędzia informatyczne umożliwiające wdrożenie Elektronicznej Dokumentacji Medycznej oraz stworzenie sieci wymiany danych między podmiotami leczniczymi samorządu województwa” (Lider Projektu – Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego); możliwości realizacji termomodernizacji budynku SPZOZ w Gostyniu.

**Na salę posiedzeń powrócił radny Zdzisław Kowalczyk.
W obradach uczestniczy 16 radnych.**

Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych Dorota Kaźmierczak poinformowała, że Komisja zaopiniowała sprawozdanie pozytywnie: 5 głosów „za” podczas nieobecności 1 radnego.

Radny Zbigniew Kulak zapytał, czy mogą się dowiedzieć, jaki jest aktualny stan zadłużenia szpitala – dzisiaj lub na koniec roku. Ponadto powiedział, iż docierają do niego sygnały, że jest jakiś problem z realizacją funduszu socjalnego za ubiegły rok w SPZOZ w Gostyniu.

Przewodniczący Rady Społecznej Janusz Sikora odpowiedział, że zakładowy fundusz świadczeń socjalnych został zawieszony, nie był realizowany w tym roku, co jest zgodne z prawem. Zostało to uzgodnione ze związkami zawodowymi.

Dyrektor SPZOZ Piotr Miadziołko poinformował, że w tej chwili pracują nad bilansem jednostki. Sprawozdanie finansowe będzie gotowe do przedstawienia biegłemu księgowemu na koniec lutego tego roku. Wstępnie nie zachodzi potrzeba zastosowania art. 59 ustawy o działalności leczniczej, czyli nie będzie trzeba pokrywać ujemnego wyniku finansowego. Wynik, po odliczeniu kosztów amortyzacji, będzie dodatni w wysokości ok 50-60 tys. zł. Zobowiązania krótkoterminowe i długoterminowe pozostają na takim poziomie, jak za rok 2014.

Radny Grzegorz Grzegorzewski, odnosząc się do wypowiedzi pana Sikory, zapytał, czy wszystkie związki zawodowe działające w szpitalu wyraziły chęć zawieszenia funduszu.

Etatowy Członek Zarządu Janusz Sikora zwrócił się z prośbą o udzielenie odpowiedzi do Dyrektora SPZOZ.

Dyrektor Piotr Miadziołko powiedział, że za zgodą związków zawodowych rzeczywiście był zawieszony fundusz świadczeń socjalnych roku 2013 i 2014. W tej chwili podpisywali jeszcze ugody z NFZ w kwestii nadwykonań, w kwestii dodatkowych środków finansowych. Na koniec lutego (29 luty lub 1 marca) są umówieni ze związkami zawodowymi, gdzie przedstawia realny termin wypłaty środków z funduszu świadczeń socjalnych za 2015 rok. Oprócz tego musieli wypłacić pracownikom pewną kwotę finansową, która wynika ze zmiany jeszcze starej ustawy o zakładach opieki zdrowotnej. Była nowelizacja ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, która zakładała wypłatę pracownikom kwoty wynikającej ze wzrostu kontraktu pomiędzy rokiem 2011 a rokiem 2012. Nastąpił wzrost wartości punktu o 1 zł. Natomiast nikt nie zakładał globalnie, że szpital może mieć mniejszy kontrakt. Dyrektor wyjaśnił, że jeżeli dany oddział miał większy kontrakt w porównaniu z rokiem 2011, to 40% tej kwoty należy się pracownikom szpitala. To jest zapis, który kiedyś wypracowała sobie pewna organizacja związkowa w porozumieniu z Ministerstwem Zdrowia, dlatego wtedy zmieniono ustawę o zakładach opieki zdrowotnej, gdy wchodziła ustawa o działalności leczniczej. I w wypadku naszego szpitala była ta kwota 470 tys. złotych, którą szpital musiał wypłacić pracownikom. Pierwsza rata tej kwoty została wypłacona na koniec roku 2015, druga rata była wypłacona już w styczniu tego roku. Na pytanie Starosty dotyczące wielkości środków wypłaconych pracownikom Dyrektor odpowiedział, że na etaty pielęgniarki było więcej, bo prawie 75%, natomiast przeciętnie na każdego pracownika współmiernie do tej kwoty. W sumie najwięcej zyskała ta grupa zawodowa, która walczyła o te środki finansowe. Przypomniał, że wtedy zaczynały się strajki grupy pielęgniarek i położnych odnośnie do wzrostu wynagrodzeń. Były tak zwane białe miasteczka i konsekwencją tego jest zmiana ustawy o ogólnych warunkach umów z września i października, gdzie mówi się, że nastąpi przez cztery lata wzrost wynagrodzenia dla pielęgniarek i położnych. Natomiast nieszczęściem jest to, że ten wzrost wynagrodzenia jest finansowany ze świadczeń medycznych. Wyjaśnił, że gdy wystawia fakturę do NFZ, to jest tam napisane „koszt realizacji świadczeń zgodnie z ogólnymi warunkami umów”. Decydent, który podjął taką decyzję, tym samym ograniczył możliwość większych środków finansowych na realizację świadczeń zdrowotnych ogólnie w Polsce.

Radny Krzysztof Deutsch powiedział, iż jego zdaniem SPZOZ powinien pójść w kierunku otwierania większej ilości poradni specjalistycznych, gdyż są to dodatkowe środki. Ościenne powiaty, szpitale mają dużo więcej specjalistycznych poradni. Zwracając się do Dyrektora, powiedział, że jego zdaniem ma On zielone światło, żeby otworzyć tych poradni specjalistycznych jak najwięcej.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że ze względu na to, że sam jest związkowcem i to dość wysoko postawionym, życzyłby sobie, aby wynik tej rozmowy trafił do niego na piśmie – co zostało wynegocjowane ze związkami zawodowymi.

Przewodniczący Rady Alfred Siama zwrócił się do przedmówcy o sprecyzowanie swej prośby.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że chciałby otrzymać wynik tych rozmów.

Dyrektor Piotr Miadziółko poinformował, że są sporządzane protokoły z posiedzeń ze związkami zawodowymi i są one jak najbardziej dostępne. Dodał, że jeśli radny sobie życzy, to jak najbardziej je udostępni. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Deutscha w sprawie poradni specjalistycznych, poinformował, że umowy podpisywane z NFZ były długoletnie i w grudniu 2016 roku one się kończą. Będzie nowe rozdanie, czyli nowe kontraktowanie. Obecnie pracują nad wymaganiami, które trzeba spełnić, aby otworzyć poszczególne poradnie. Poinformował o opiece koordynowanej, która wchodzi w Polsce i którą podziela Ministerstwo Zdrowia, jak również o kwestii związanej z ciągłością udzielania świadczeń – czyli od momentu, kiedy pacjent przychodzi do poradni specjalistycznej, potem jest skierowanie na dany oddział, potem jest kontrola po hospitalizacji czy po zabiegu operacyjnym u jednego świadczeniodawcy. To też daje pewne poczucie bezpieczeństwa dla pacjenta. Powiedział, że jest wiele procedur medycznych, na przykład w chirurgii dziecięcej, która są bardzo mocno u nas rozwinięte. Szpital ma dość duży kontrakt na chirurgię dziecięcą i jeszcze go przekracza. Jest bardzo duża ilość oczekujących pacjentów na hospitalizację. Skrócił się okres pobytu dzieci, jest tak zwana „szybka przelotowość łóżka”, czyli dzięki zabiegom laparoskopowym i nowym metodom operacji złamań szybko jest wykonywanie świadczenie. Na przykład dziecko na przysłowiowym wyciągu nie leży dwa tygodnie, tylko 5 dni (okres po zabiegu operacyjnym), praktycznie taka osoba wychodzi prawie o własnych siłach do domu. Czas skrócenia procedur spowodował to, że mogą ich więcej realizować, a tym samym realizować większy kontrakt. W ubiegłym roku oddział zaczynał od 3 tys. 100 punktów, w tej chwili ma kontrakt na 3 tys. 700. W styczniu zrobili ponad 4 tys. punktów, dzisiaj wykonanie to wynosi około 4 tys. punktów, co świadczy o tym, że te procedury są bardzo dobrze realizowane.

Przewodniczący Rady Alfred Siama, zwracając się do radnego Grzegorzewskiego zapytał, czy dobrze zrozumiał jego prośbę, że chodzi o przekazanie dokumentu potwierdzającego wysokość kontraktów. Po uzyskaniu odpowiedzi, że chodzi o dokument z negocjacji ze związkami zawodowymi, Przewodniczący zwrócił się do Dyrektora SPZOZ o przekazanie tych dokumentów do Biura Rady.

Dyrektor SPZOZ Piotr Miadziółko powiedział, że ponieważ w poniedziałek i we wtorek będzie kolejne podpisywanie dokumentów ze związkami zawodowymi, bo tych spotkań troszeczkę było, związki zawodowe te protokoły dostają i muszą się z nimi zapoznać i ewentualnie nanoszą zmiany do tych protokołów. Jeżeli te wszystkie protokoły będą podpisane, co jego zdaniem nastąpi w marcu, to dostarczyć te wszystkie, które do tej pory były.

Ad 11)

Odpowiedzi na zapytania.

Pan Grzegorz Mayer, odpowiadając na zapytanie radnego Grzegorzewskiego, powiedział, że zakrzewienie w naszym powiecie jest bardzo duże. W tym roku wytypowano dwie drogi, aby przyspieszyć prace i zrobić to metodą mechaniczną. Wytypowano drogę od Niepartu do drogi 434, gdzie jest bardzo duże zagęszczenie zakrzewienia oraz drogę o średnim zakrzewieniu Siedlec-Pępowo. Jednak maszyna, którą wykonywała to zadanie, nie spełniła ich oczekiwań. Prace zostały

przerwane, będą musiały zostać poprawione metodą tradycyjną, czyli piłami spalinowymi i rębakiem. Zadanie to wykonywała firma ECOSS, która do dnia dzisiejszego za te prace nie dostała wynagrodzenia. Dodał, że nie była to tylko wina firmy – chciano sprawdzić, czy sposób mechaniczny przyspieszy prace i jak to będzie wyglądało.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że osobiście pojechał zobaczyć. Po doniesieniach medialnych, które się ukazały w gazecie – zdjęcia nie odzwierciedliły tego, co widział. Powiedział, że jest społeczeństwo, które lubi psy i koty, a on kocha drzewa. Takich doświadczeń, jakie poczyniono, nie można prowadzić na drzewach. Jest przeciwnikiem takich robót, dlatego pytał, czy zapłacono już wykonawcy, bo on by nie zapłacił. Powiedział, że tyle razy się sprawdzało, że tradycyjną metodą wychodzi dobrze. Zwracając się do Starosty, powiedział, że nie można używać maszyny przeznaczonej do czegoś innego, do obcinki gałęzi czy krzewów. Bo to zostało zrobione maszyną do wycinki trawy po rowach. Miał nawet zamiar powiadomić inspekcję pracy, że jest to robione sprzętem nieprzeznaczonym do takich prac. Powiedział, aby nie wypłacać za to wynagrodzenia, a nawet żądać odszkodowania. Dodał, że nie wie, jak określić odszkodowanie za poczynione szkody, które są już nieodwracalne.

Radny Zenon Norman zwrócił uwagę, że prace dotyczyły krzewów.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że mówił o drzewach, które zostały skaleczone. Powiedział, że ma okulary i widzi, czy zostało uszkodzone drzewo – obdarte z kory. Drzewo obdarte z kory się nigdy nie zabliźni. Zwracając się do radnego Normana, zapytał, czy jeżeli ktoś mu skórę obdrze do kości, to mu się to zabliźni.

Radny Zenon Norman powiedział, że na sali obecny jest lekarz i może się wypowiedzieć.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, dla niego jest to temat bardzo poważny. Jest ochrona środowiska, są pewne prawa, nie można robić czegoś czymś, do czego nie jest przeznaczone. Zasugerował, że być może Starostwo chce te drzewa najpierw pouszkadzać, aby potem je wycinać. Powiedział, że należy iść w tym kierunku, żeby tej zieleni było coraz więcej. Nie należy zlecać wycinki takiej firmie, która nie potrafi tego zrobić. Jak dobry przykład podał wycinkę wykonaną w Szelejewie czy w Borku. Dodał, że szanuje zieleni, szanuje drzewa i myśli, że wszyscy powinni tak robić.

Radny Damian Walczak, zwracając się do radnego Grzegorzewskiego, powiedział, że zgadza się, że może nie było to do końca dobre rozwiązanie. Nie mamy laboratorium, żeby próbować testować inne rozwiązania. Było to testowane na fragmentach tych dwóch dróg po to, żeby przekonać się, czy to rozwiązanie zbuduje efektywniejsze wykorzystywanie środków publicznych. Ponadto rozmawiał z wieloma mieszkańcami Niepartu i dla nich czasami ważniejsze jest, żeby te krzewy były wycięte, ponieważ jest to bezpośrednie zagrożenie ich zdrowia i życia. Jego zdaniem czasami powinno się wziąć wyższe wartości, jakim jest życie człowieka niż przyroda. Podkreślił, że zgadza się z radnym, że nie wyszło to do końca dobrze.

Starosta Robert Marcinkowski podkreślił, że co do zasady zgadza się z radnym Grzegorzewskim i traktuje ten problem bardzo poważnie. Po sygnałach, które otrzymano, sprawdzono jakość wykonanych prac. Ta technologia była dla nich nie do zaakceptowania. Co do zasady zgadzają się, środki nie zostały niewypłacone, wykonawca jest zobowiązany do tego, aby prace te poprawić. Dziękując za podjęcie uchwały budżetowej, powiedział, że dzisiaj zwiększono do 120 tys. z kwoty 45 tys. środki na wycinkę krzewów. Dodał, że efekt postulowany przez radnych, jak i przez mieszkańców, z pewnością będzie zdecydowanie bardziej widoczny, przyczyni się do usunięcia krzewów i poprawy bezpieczeństwa na naszych drogach.

Przewodniczący Rady Alfred Siama powiedział, że radni, jako samorządowcy powiatowi, są w bardzo trudnej sytuacji, jeśli chodzi o kwestię usuwania krzewów czy drzew z poboczy drogowych dlatego, że są duże naciski ze strony samorządów gminnych. Radni gminni i sołtysi nalegają, żeby krzewy i drzewa wycinać. Jeżeli podejmujemy takie inicjatywy, to czasami okazuje się, że ktoś zgłasza sprzeciw. Trudno tak do końca przewidzieć, jakie będą skutki społeczne podjęcia działań w tej materii albo zaniechania tych działań. Powiedział, że osobiście jest zwolennikiem, żeby

krzewów nie usuwać, jeżeli nie wchodzi one w obręb jezdni. Podobnie jak radny Grzegorzewski ceni sobie przyrodę. Uważa, że powinna być ona szanowana. Z drugiej strony są radni, którzy uważają, że rowy powinny być tak równo przystrzyżone jak trawniki w naszych ogrodach. Trudno wszystkim zadowolić. Będzie to na pewno problem, który będzie powracał.

Ad 12)

Wnioski i oświadczenia radnych.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że w dniu wczorajszym uczestniczył w zebraniu osiedlowym na Pożegowie. Mieszkańcy zgłaszają, że na skrzyżowaniu drogi powiatowej z ulicą Sportową robi się duża dziura.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że również zauważył ten problem. Zwrócił się z pytaniem do pana Mayera, kiedy ruszą prace. Dzisiaj została podpisana umowa dotycząca łatania dziur.

Pan Grzegorz Mayer poinformował, że producenci masy nie są jeszcze przygotowani. W okolicznych wytwórniach mas bitumicznych trwają remonty, produkcja mas bitumicznych rozpocznie się nie wcześniej niż w połowie marca. W tej chwili dziury łatane są masą na zimno, ale na niektórych drogach nie spełnia to oczekiwań dlatego, że przy dużym ruchu po kilku dniach tam masa zostaje „wywieziona na kołach”. Jest to problem nie tylko powiatu, ale też na drogach krajowych i wojewódzkich w całej Polsce. Jutro zostanie podpisana umowa z wykonawcą, którym będzie firma z Obornik Śląskich. Firma zostanie zobowiązana do uzupełnienia największych ubytków w nawierzchniach dróg masą na zimno, a gdy ruszy produkcja – masą na gorąco.

Posiedzenie Rady Powiatu opuścił Radny Aleksander Dolczewski Na sali obecnych jest 15 radnych.

Radna Dorota Kaźmierczak złożyła wnioski w sprawie uzupełnienia ubytków na drogach powiatowych na terenie gminy Poniec. Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Poniecu posypał się grad postulatów dotyczących naprawy tych dróg. Ten koncert życzeń pojawia się na każdej sesji. Drugi wniosek dotyczy remontu drogi powiatowej Łęka Wielka – Bielawy. Obok licznych dziur, które odnowiły się w okresie zimowym, występują tam kilkudziesięciocentymetrowe uskoki, urwiska na poboczach. Poruszanie się po tej drodze to jazda terenowa. Kolejny wniosek dotyczy naprawy przepustów na drogach powiatowych w Czarkowie oraz w Łęce Wielkiej. Powstały tam dość znaczne zagłębienia.

Radny Ireneusz Lesiński powiedział, że nie chce mówić o dziurach na drogach powiatowych w gminie Krobia, bo musiałby wymienić wszystkie drogi powiatowych. Powiedział, że często jeździ przez Poniec i Dziecżynę. Jeżeli będzie coś robione na drogach powiatowych, to prosi o uwzględnienie tej drogi, bo dziury tam są coraz większe.

Starosta Robert Marcinkowski, odnosząc się do wniosku przedmówcy, powiedział, że radny podniósł dzisiaj rękę za tym, aby przygotować dokumentację na ten odcinek drogi. Niebawem ruszą prace przy przebudowie drogi Krobia – Pudliszki. Jest w trakcie opracowania dokumentacja na drugi, środkowy odcinek od Pudliszek do granicy między gminami. Dzisiaj radni wyrazili zgodę na to, aby opracowywać ten projekt od Ponieca do granicy gminy Poniec przez Dziecżynę. W uzgodnieniu z samorządem Ponieca powiat przygotowuje się do kompleksowego remontu tej drogi.

Ad 13)

Wolne głosy.

Przewodniczący Rady Alfred Siana poinformował, że Wiceprzewodnicząca Rady Magdalena Smektała wzięła udział 9 stycznia br. w spotkaniu noworocznym na zaproszenie Marszałka Województwa Wielkopolskiego. Ponadto do Rady Powiatu wpłynęły następujące pisma:

- Anonimowa skarga mieszkańców powiatu na nienależyte wykonywanie zadań oraz naruszenie praworządności przez Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego w Gostyniu. Skarga została przekazana Wojewodzie Wielkopolskiemu, który przesłał ją do wiadomości Wojewódzkiemu Inspektorowi Nadzoru Budowlanego. Zgodnie z Kodeksem Postępowania Administracyjnego skargi anonimowe nie są rozpatrywane i można było w zasadzie wyrzucić ją do kosza, ale po naradach z prawnikami doszedł do wniosku, aby dla przejrzystości funkcjonowania rady powiatu, skargę przesłać do województwa.
- Uchwała Regionalnej Izby Obrachunkowej stwierdzająca, że uchwała nr XIII/88/15 Rady Powiatu Gostyńskiego z dnia 17 grudnia 2015 r. w sprawie zmian budżetu i w budżecie powiatu na 2015 rok podjęta została z naruszeniem przepisów ustawy o finansach publicznych. RIO uznaje, że naruszenie prawa ma charakter nieistotny, czyli uchwała nie została uchylona.
- Uchwała Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie wyrażenia opinii o prawidłowości planowanej kwoty długu publicznego Powiatu Gostyńskiego. Opinia jest pozytywna.
- Odpowiedź na zapytanie radnego Krzysztofa Deutscha w sprawie gruntu położonego w miejscowości Bielawy Szelejewskie.
- Odpowiedzi na zapytania wnioski radnych złożone podczas XII sesji – odpowiedź Zarządu została przesłana drogą elektroniczną wszystkim radnym.

Przewodniczący przypomniał o terminie złożenia oświadczeń majątkowych, który mija 30 kwietnia. Sporo czasu pozostało, ale jest to ważne przedsięwzięcie, dlatego chciałby przypomnieć najważniejsze zasady i przepisy, które obowiązują w tej materii. Oświadczenie należy złożyć przewodniczącemu rady, najlepiej za pośrednictwem Biura Rady, w dwóch egzemplarzach w nieprzekraczającym terminie do 30 kwietnia 2016 r. W oświadczeniu należy rzetelnie i w sposób przejrzysty odzwierciedlić stan majątku na dzień 31 grudnia 2015 r. To jest szczególnie istotna informacja. W naszych oświadczeniach majątkowych podajemy stan majątku na dzień 31 grudnia 2015 r., czyli nie uwzględniamy tych sytuacji majątkowych, które wystąpiły po 31 grudnia 2015 r. Do oświadczenia należy obowiązkowo dołączyć kopię zeznania o wysokości osiągniętego dochodu w roku podatkowym 2015 r., czyli tzw. PIT. Następnie Przewodniczący przypomniał, na co należy zwrócić szczególną uwagę podczas sporządzania oświadczenia. W punkcie 8 części A należy podać wszystkie dochody, także te, które zostały uzyskane z wypłacanych diet, emerytur, świadczeń społecznych czy dodatkowej działalności zarobkowej, na przykład dochody z tytułu umowy o dzieło czy umowy zlecenia. Nie wystarczy podać dochodów, które wynikają ze stosunku pracy, lecz także inne dochody związane z dodatkową działalnością zarobkową powinny być odzwierciedlone w tym punkcie, dotyczy to również diet radnych. W nagłówku oświadczenia należy podać drugie imię, jeżeli oczywiście radny je posiada, oraz nazwisko rodowe, jeżeli jest inne od nazwiska, którym posługuje się. Do podanych kwot w oświadczeniu majątkowym należy dopisać nazwę waluty – jeżeli to jest waluta polska, trzeba dodać skrót PLN lub zł. Liczby odnoszące się do złotych oddzielamy od groszy przecinkiem, a nie kropką (taki błędny system w Polsce szerzy się, co pewnie ma związek z lansowaniem mody zachodniej). Zgodnie z zasadami pisowni polskiej cyfry oznaczające złotówki od groszy oddzielamy nie kropką, lecz przecinkiem, bo ta kropka może być dezinformująca. Należy zadbać o adekwatność pomiędzy punktem drugim, w którym wyszczególniamy nieruchomości a częścią B, w której podajemy adresy tych nieruchomości. Oczywiście adresy są utajnione, one nie są publikowane w Biuletynie Informacji Publicznej, ale w samym oświadczeniu te adresy muszą być podane. Przewodniczący przypomniał, że na oświadczeniach majątkowych poległ niejeden polityk. Oświadczenie majątkowe jest kwestią prestiżu pojedynczego radnego i całej Rady Powiatu, więc prosi o wysłuchanie tej informacji i profesjonalne sporządzenie oświadczeń, żeby nie było żadnych uwag. Musimy zadbać o adekwatność pomiędzy punktem 2, w którym wyszczególniamy nieruchomości, a częścią B, w której podajemy adresy tych nieruchomości. Nie może być tutaj żadnych rozbieżności. Do rubryk, które nie dotyczą sytuacji majątkowych lub prawnych radnego, należy wpisać zwrot „nie dotyczy”. Oświadczenie należy podpisać w wyznaczonym miejscu, na

ostatniej stronie, a każdą stronę należy oznaczyć parafką. Gdyby ktokolwiek radnych miał jakiegokolwiek wątpliwości dotyczące sporządzenia oświadczenia, to prosi o kontakt z nim bądź z paniami, które pracują w Biurze Rady.

Radny Grzegorz Grzegorzewski podziękował zarządowi za zauważenie problemu stanu chodnika na ulicy Fabrycznej. Podziękował za uznanie jego wniosków. Przez okres jednego roku uznano 80% złożonych przez niego wniosków. Na pozostałe 20% wniosków otrzymał uzasadnione odpowiedzi, które przyjmuje. Powiedział, że na pewno zadziwił wszystkich, ale potrafi i krytykować, i dziękować.

Przewodniczący Rady Alfred Siama powiedział, że każdy głos pozytywny jest mile widziany na tym forum. Podziękował radnemu za taką optymistyczną odpowiedź.

Radny Zbigniew Kulak powiedział, że w dzisiejszej emocjonalnej dyskusji o realizacji planów pracy komisji Starosta po raz kolejny poddał nas pewnej manipulacji i agresywnie atakował go personalnie. W przerwie pozwolił sobie sprawdzić w statucie i teraz informuje Starostę, że pojedynczy radny nie może wnioskować o zwołanie sesji rady powiatu.

Przewodniczący Rady Alfred Siama zaapelował, aby z tego tematu nie robić jakiegos problemu. Jeżeli ktokolwiek uważa, że te plany powinny być przyjmowane w styczniu, to jest gotów dostosować się i w przyszłym roku kalendarzowym tak postąpi. Nie chciałby, że to by kolejny powód do niepotrzebnych polemik.

Starosta Robert Marcinkowski podziękował radnemu Grzegorzewskiemu, bo, mimo iż są po dwóch stronach politycznej barykady, to jednak czasem, różniąc się, potrafią zauważać wspólnotę interesów mieszkańców powiatu gostyńskiego. W przypadku radnego Kulaka po raz kolejny jest zniechęcony, że sugeruje manipulację, próbując maskować swoją manipulację. Zwrócił się do radnego Kulaka o wskazanie paragrafu statutu, którego tekst ma zawsze na sesji, który mówi o tym, że radny nie może wnioskować do przewodniczącego o zwołanie sesji. Poprosił o wskazanie tu i teraz konkretnego paragrafu.

Radny Zbigniew Kulak powiedział: „Nie w tej formie, po pierwsze”.

Starosta Robert Marcinkowski zapytał „dlaczego”, dodając, że bardzo Go prosi, apeluje.

Radny Zbigniew Kulak powiedział: „Proszę nie w tej formie się do mnie zwracać”.

Starosta Robert Marcinkowski zapytał: „A w jakiej? Mam pisemnie do pana wnioskować?”.

Radny Zbigniew Kulak odpowiedział: „Nie, po udzieleniu głosu itd.”

Starosta Robert Marcinkowski powiedział: „Głos został udzielony, to Pan nie ma teraz głosu, ja jestem przy głosie”. Starosta zapytał radnego, w jakiej formie ma się do niego zwrócić, aby wskazać konkretny paragraf, bo radny manipuluje rzeczywistością. Dodał, że radny jest mistrzem manipulacji. Zaapelował, aby tego nie robić na tej sali, bo mieszkańcy powinni się o tym publicznie dowiedzieć.

Przewodniczący Rady Alfred Siama, zabierając głos, podkreślił, że wprowadził tę uchwałę dotyczącą planów pracy zgodnie z pewną tradycją powiatową. Od wielu lat, zawsze w lutym przyjmowano plany pracy komisji, podobnie jak plan pracy całej rady, dając poszczególnym komisjom czas do końca stycznia na szczegółowe opracowanie tego planu. Ale jeżeli są takie potrzeby czy wnioski, żeby już w styczniu przyjmować te plany, to nic nie stoi na przeszkodzie, żeby tę tradycję zmienić.

Radny Zbigniew Kulak powiedział: „Oświadczam, że Pan Starosta jest mistrzem manipulacji”. Powiedział, że odsłuchają wobec tego przebieg tych obrad i wysłuchają z taśmy, w jakiej formie Starosta się do niego zwracał, sugerując, że to on personalnie, radny Zbigniew Kulak, miał się domagać zwołania wcześniejszej sesji rady powiatu. W związku z tym sprawdził – pojedynczy radny nie może takiego wniosku złożyć. Mogłaby złożyć Komisja, ale jak było posiedzenie Komisji, to w najśmielszych marzeniach i przewidywaniach nie był w stanie przewidzieć, kiedy dopiero będzie zwołana sesja. A potem nie było już następnego posiedzenia Komisji. Zaapelował, aby go zrozumieć. Dodał, że głos Przewodniczącego odbiera bardzo pozytywnie, aby w przyszłości jednak tego typu sytuacji unikać. Jego pytanie było bardzo konkretne. Skoro dzisiaj, 25 lutego, uchwalamy plan pracy Komisji, która ma pojechać do DPS-u, ma przejrzeć dokumenty, ma porozmawiać

z pensjonariuszami i sporządzić w terminie protokół (i to wszystko ma zrobić do końca pierwszego kwartału), to mają trochę utrudnioną rolę.

Starosta Robert Marcinkowski, zwracając się do radnego Kulaka, powiedział, że chciałby zapytać radnego, ponieważ używa takich argumentów jak dzieci w piaskownicy – jak ktoś powie, że Zosia jest głupia, to Zosia mówi, a ty też jesteś głupia. To nie jest poziom dyskusji, który przystoi byłemu ambasadorowi czy senatorowi. Jego zdaniem radny po raz kolejny publicznie się kompromituje. Apeluje do radnego, aby wskazał tu i teraz paragraf, który sprawdził i który dowodzi, że nie może złożyć wniosku o zwołanie sesji. Bardzo prosi, aby radny to zrobił, gdyż inaczej dowiedzie braku swojej kompetencji w tym zakresie.

Przewodniczący Rady Alfred Siama zaproponował przerwanie dyskusji, bo jego zdaniem do konstruktywnych rozwiązań ona nie doprowadzi. Mamy do dyspozycji dostatecznie dużo czasu, żeby wszystkie zaplanowane w planach pracy przedsięwzięcia wykonać do grudnia 2016 roku.

Ad 14)

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Rady Alfred Siama zamknął XIV sesję Rady Powiatu o godz. 15.45

**Przewodniczący
Rady Powiatu Gostyńskiego
/-/ Alfred Siama**

Protokołowała:
Elżbieta Mikstacka